Anna Borkowska

HEJT, RADYKALIZACJA I EKSTREMIZM

O wpływie środowiska cyfrowego na postawy młodych ludzi

Ministerstwo Cyfryzacji

NASK

HEJT, RADYKALIZACJA I EKSTREMIZM

O wpływie środowiska cyfrowego na postawy młodych ludzi

Anna Borkowska

Ministerstwo Cyfryzacji

ose NASK

Autorka: **Anna Borkowska**
Redakcja i korekta: **Katarzyna Gańko**
Opracowanie graficzne i skład: **Aneta Witecka**

© NASK – Państwowy Instytut Badawczy
Warszawa 2026

ISBN 978-83-68356-87-8 (wersja elektroniczna)
ISBN 978-83-68356-86-1 (wersja drukowana)

Grafika na okładce: Adobe Stock

Publikacja jest rozpowszechniana na zasadach licencji Creative Commons Uznanie autorstwa –
Użycie niekomercyjne (CC BY-NC) 4.0 Międzynarodowe

NASK – Państwowy Instytut Badawczy
ul. Kolska 12
01-045 Warszawa

Projekt finansowany ze środków
Ministerstwa Cyfryzacji

SPIS TREŚCI

WSTĘP **6**

HEJT I MOWA NIENAWIŚCI **8**

Zrozumieć zjawisko 8
Problem w świetle badań i statystyk 10
Czy żyjemy w kulturze nienawiści? 11
Od frustracji do manipulacji: kto tworzy hejt w sieci? 14
Piramida nienawiści Allporta: jak rodzi się przemoc? 16
Cyfrowe przestrzenie hejtu 21
Dekalog cyfrowej odpowiedzialności 22

RADYKALIZACJA **25**

Radykalizacja pod lupą 25
Dynamika procesu radykalizacji 29
Miejsca, których nie podejrzewamy: gdzie rodzi się ekstremizm? 33
Współczesny krajobraz radykalizacji online 37
Internetowa kultura ekstremistyczna 38
Hybrydowy radykalizm 41
Dzieci i młodzież na celowniku 46
Nie zaczyna się od ekstremizmu. Jak nastolatki trafiają na radykalną ścieżkę? 48
Budowanie odporności na wpływy ideologiczne 55
Gdy uczeń zaczyna wyrażać skrajne poglądy 56

BIBLIOGRAFIA **60**

WSTĘP

Internet stał się naturalnym środowiskiem dorastania współczesnych dzieci i młodzieży. To przestrzeń nauki, rozrywki, budowania relacji i kształtowania własnej tożsamości. Jednocześnie jest to miejsce, w którym każdego dnia młodzi ludzie stykają się z ogromną liczbą treści, opinii i emocji. Wśród nich coraz częściej pojawiają się hejt, mowa nienawiści, dezinformacja oraz przekazy promujące skrajne postawy. Zjawiska te przestały być marginalnym problemem internetu. Stały się jednym z najważniejszych wyzwań wychowawczych i edukacyjnych naszych czasów.

Skala problemu jest znacząca. Większość dorosłych Polaków deklaruje, że zetknęła się z hejtem w internecie, a niemal trzy czwarte uważa, że w sieci jest zbyt dużo mowy nienawiści. Podobne obserwacje mają młodzi ludzie. Znaczna część nastolatków postrzega mowę nienawiści jako poważny problem społeczny, jednocześnie zauważając, że osoby publikujące obraźliwe lub poniżające treści często nie ponoszą żadnych konsekwencji swoich działań. Rozwój technologii mobilnych sprawił, że komunikujemy się szybciej niż kiedykolwiek wcześniej, ale równocześnie ułatwił rozpowszechnianie agresji słownej. Hejt może pojawić się na każdej platformie cyfrowej: w mediach społecznościowych, komunikatorach, serwisach wideo, grach online czy komentarzach pod publikacjami.

Jeszcze bardziej niepokojącym zjawiskiem jest proces radykalizacji online, który w ostatnich latach uległ głębokiej przemianie. Dawniej kojarzono go głównie z działalnością zamkniętych i trudno dostępnych grup, bezpośrednią rekrutacją oraz rozpowszechnianiem ideologicznych materiałów. Dziś radykalizacja coraz częściej rozpoczyna się w miejscach powszechnie dostępnych dla młodych ludzi. Jej początkiem może być mem, krótki film, komentarz, transmisja internetowa czy treść podsunięta przez algorytm mediów społecznościowych.

Współczesny ekstremizm rzadko przybiera postać otwartej agitacji. Znacznie częściej działa w sposób subtelny, wykorzystując humor, ironię, mechanizmy popkultury oraz rozwiązania znane z gier cyfrowych. Skrajne przekazy są prezentowane w atrakcyjnej i angażującej formie, przez co stają się trudniejsze do rozpoznania zarówno dla młodych odbiorców, jak i dla dorosłych. Granice między żartem, prowokacją a przekazem ideologicznym coraz bardziej się zacierają. W efekcie młodzi ludzie mogą stopniowo oswajać się z treściami opartymi na nienawiści, wykluczeniu czy przemocy, nie dostrzegając momentu, w którym zaczynają akceptować coraz bardziej radykalne poglądy.

Dlatego zrozumienie współczesnych mechanizmów hejtu i radykalizacji staje się jednym z kluczowych zadań szkoły. Nauczyciele znajdują się dziś na pierwszej linii kontaktu z młodymi ludźmi i często jako pierwsi mogą zauważyć sygnały świadczące o problemach związanych z cyfrową przemocą, wykluczeniem lub podatnością na wpływy ekstremistyczne. Aby jednak skutecznie reagować, potrzebują wiedzy, narzędzi i zrozumienia procesów zachodzących w świecie cyfrowym.

Niniejsza publikacja powstała właśnie z myślą o wsparciu osób pracujących z dziećmi i młodzieżą. Jej celem jest wyjaśnienie, czym jest hejt, czym różni się od mowy nienawiści oraz dlaczego oba zjawiska mają tak silny wpływ na funkcjonowanie młodych ludzi. Przedstawiamy w niej przestrzenie cyfrowe, w których dzieci i nastolatki najczęściej stykają się z toksycznymi treściami, analizujemy psychologiczne i społeczne skutki tych doświadczeń oraz pokazujemy, jak działają mechanizmy radykalizacji we współczesnym internecie.

Wspólnie przyjrzymy się także roli mediów społecznościowych, influencerów, twórców internetowych i społeczności gamingowych w kształtowaniu postaw młodych ludzi. Sprawdzimy, w jaki sposób algorytmy wzmacniają polaryzację i emocjonalne przekazy, jak funkcjonują współczesne subkultury ideologiczne oraz dlaczego ekstremistyczne narracje coraz częściej pojawiają się w pozornie niewinnych i popularnych treściach.

Przede wszystkim jednak chcemy wyposażyć nauczycieli w praktyczną wiedzę i konkretne narzędzia działania. Jak rozpoznawać sygnały ostrzegawcze? Jak reagować na incydenty związane z hejtem i mową nienawiści? Jak prowadzić rozmowy z uczniami o trudnych i kontrowersyjnych tematach? Jak wspierać młodych ludzi w budowaniu odporności na manipulację i skrajne ideologie? Odpowiedzi na te pytania są dziś potrzebne bardziej niż kiedykolwiek wcześniej. Bo choć technologie nieustannie się zmieniają, potrzeba bezpieczeństwa, empatii, szacunku i odpowiedzialności pozostaje niezmienna. To właśnie od naszej wiedzy, uważności i zaangażowania zależy, czy internet stanie się dla młodego pokolenia przestrzenią rozwoju, czy też miejscem, w którym nienawiść i radykalizm będą rozprzestrzeniać się bez przeszkód.

HEJT I MOWA NIENAWIŚCI

Hejt i mowa nienawiści należą dziś do najpoważniejszych problemów współczesnej komunikacji cyfrowej. Choć jeszcze niedawno traktowano je jako zjawiska incydentalne, obecnie stanowią istotne wyzwanie zarówno dla edukacji, jak i dla zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży. Te destrukcyjne wzorce agresji powtarzane i utrwalane w codziennych interakcjach internetowych, coraz częściej zaczynają być postrzegane przez młodych ludzi jako coś zwyczajnego, a nawet nieodłączny element funkcjonowania w sieci. Hejt bywa usprawiedliwiany jako „żart", „prowokacja" lub element internetowej rozrywki. W rzeczywistości jednak jego skutki są bardzo realne.

Kontakt z mową nienawiści wpływa nie tylko na osoby bezpośrednio nią dotknięte, lecz także na wszystkich uczestników społeczności internetowych. Osłabia poczucie bezpieczeństwa, obniża poziom empatii, utrwala negatywne stereotypy i prowadzi do stopniowego oswajania się z przemocą słowną i pogardą wobec innych ludzi. Aby skutecznie tym zjawiskom przeciwdziałać, warto najpierw zrozumieć, skąd się one biorą, jak się rozprzestrzeniają i dlaczego tak łatwo utrwalają się w przestrzeni internetowej. Przyjrzymy się zatem bliżej mechanizmom hejtu i mowy nienawiści, ich przyczynom, formom oraz konsekwencjom dla osób doświadczających przemocy słownej, a także dla całych społeczności internetowych.

Zrozumieć zjawisko

Słowo **hejt** pochodzi od angielskiego wyrazu *hate* oznaczającego nienawiść. W języku potocznym określa się nim obraźliwe, agresywne, pogardliwe lub poniżające wypowiedzi kierowane wobec innych osób, najczęściej za pośrednictwem internetu. Hejt może pojawiać się w komentarzach pod postami, na forach dyskusyjnych, w komunikatorach, serwisach społecznościowych, grach online czy wiadomościach prywatnych. Choć pojęcie hejtu jest powszechnie używane, nie występuje jako odrębna kategoria w polskim prawie. W zależności od okoliczności określone zachowania mogą jednak stanowić naruszenie przepisów dotyczących m.in. zniesławienia, zniewagi, gróźb, stalkingu, cyberprzemocy czy dyskryminacji.

Hejt może przybierać różne formy, między innymi:

- obrażanie i wyśmiewanie innych osób,
- poniżanie i ośmieszanie,
- publikowanie złośliwych lub szyderczych komentarzy,

- celowe prowokowanie konfliktów i kłótni,
- publiczne zawstydzanie,
- rozpowszechnianie obraźliwych memów, grafik i filmów,
- publikowanie komentarzy mających sprawić przykrość lub wywołać silne negatywne emocje,
- rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji na temat innych osób,
- organizowanie internetowych kampanii wymierzonych przeciwko konkretnym osobom.

Warto pamiętać, że **nie każdy negatywny lub krytyczny komentarz jest hejtem**. Krytyka odnosi się do konkretnych działań, zachowań lub poglądów i może być wyrażana w sposób rzeczowy oraz szanujący godność rozmówcy. Jej celem jest ocena lub wskazanie problemu. Hejt natomiast koncentruje się na osobie i ma przede wszystkim zranić, upokorzyć, ośmieszyć lub wykluczyć odbiorcę.

Hejt w sieci bardzo często dotyka osób publicznych, ale nie wyłącznie ich. Jego ofiarami mogą stać się dzieci, młodzież i dorośli, niezależnie od wieku, płci, statusu społecznego czy zainteresowań. Często powodem ataku są wygląd, sposób wypowiadania się, zainteresowania, osiągnięcia, poglądy lub przynależność do określonej grupy.

Szczególną postacią agresji w sieci jest **mowa nienawiści**. Są to wypowiedzi, materiały lub komunikaty, które obrażają, poniżają, ośmieszają, demonizują lub nawołują do wrogości wobec osób albo grup ze względu na określone cechy, zwłaszcza takie jak:

- narodowość,
- pochodzenie etniczne,
- rasa,
- religia lub bezwyznaniowość,
- niepełnosprawność,
- płeć,
- orientacja seksualna,
- wiek,
- inne cechy mogące stanowić podstawę dyskryminacji lub wykluczenia.

Rada Europy definiuje mowę nienawiści jako: „wszelkie formy wypowiedzi, które rozpowszechniają, podżegają, promują lub usprawiedliwiają rasizm, ksenofobię, antysemityzm lub inne formy nietolerancji opartej na nienawiści, w tym nietolerancję wyrażającą się w postaci agresywnego nacjonalizmu i etnocentryzmu, dyskryminacji oraz wrogości wobec mniejszości, migrantów i osób o pochodzeniu migracyjnym" (Rada Europy, 1997).

W przeciwieństwie do hejtu, który może być skierowany przeciwko dowolnej osobie, **mowa nienawiści odnosi się do przynależności do określonej grupy**

społecznej lub posiadania konkretnej cechy. Jej celem nie jest jedynie obrażenie pojedynczej osoby, lecz także wzbudzanie niechęci, uprzedzeń lub wrogości wobec całych grup ludzi.

Konsekwencje zarówno hejtu, jak i mowy nienawiści w sieci mogą być długotrwałe i dotkliwe, przy czym w przypadku tego drugiego zjawiska obserwujemy dodatkowo bardzo poważne skutki społeczne. Mowa nienawiści utrwala stereotypy, wzmacnia podziały społeczne, normalizuje dyskryminację i może prowadzić do eskalacji przemocy poza przestrzeń internetową.

Ważne! Każda mowa nienawiści może być uznana za formę hejtu, lecz nie każdy hejt stanowi mowę nienawiści.

Polskie przepisy przewidują odpowiedzialność karną za niektóre formy mowy nienawiści. Odpowiedzialności karnej podlega osoba, która publicznie propaguje faszystowski lub inny totalitarny ustrój państwa albo nawołuje do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych lub z powodu bezwyznaniowości. Grozi za to grzywna, ograniczenie wolności lub więzienie do lat 2 (art. 256 Kodeksu karnego). Karze podlega również osoba, która publicznie znieważa grupę ludności lub konkretną osobę z powodu jej narodowości, pochodzenia etnicznego, rasy, wyznania lub bezwyznaniowości albo z tych powodów narusza jej nietykalność cielesną. Grozi za to kara do 3 lat pozbawienia wolności (art. 257 Kodeksu karnego).

Jak rozpoznać mowę nienawiści?

Rozpoznanie mowy nienawiści nie zawsze jest proste. Nie każda obraźliwa czy nieprzyjemna wypowiedź będzie mową nienawiści. Jeżeli nie masz pewności, czy dana wypowiedź jest mową nienawiści, warto zadać sobie kilka pytań:

- Czy odnosi się do narodowości, rasy, religii, płci lub innej cechy chronionej?
- Czy przedstawia całą grupę ludzi w negatywnym świetle?
- Czy zawiera obelgi, poniżanie lub wyśmiewanie?
- Czy zachęca do niechęci, wykluczenia lub przemocy wobec innych?
- Czy jej celem wydaje się wzbudzenie pogardy lub wrogości?

Problem w świetle badań i statystyk

Wyniki badań międzynarodowych i krajowych jednoznacznie pokazują, że kontakt z hejtem i mową nienawiści jest dziś doświadczeniem powszechnym. Zdecydowana większość młodych ludzi nie tylko spotyka się z obraźliwymi treściami, ale również dostrzega ich negatywny wpływ na funkcjonowanie w internecie.

Skala tego zjawiska w codziennym życiu dzieci i młodzieży jest zatrważająca, na co wskazują liczne badania instytutów krajowych i międzynarodowych. Raporty UNESCO oraz IPSOS dowodzą, że ponad dwie trzecie użytkowników internetu regularnie styka się z przejawami przemocy, przy czym w grupie wiekowej poniżej 35. roku życia odsetek ten wzrasta do niemal trzech czwartych. Najbardziej zainfekowanym środowiskiem pozostaje Facebook, a tuż za nim plasują się TikTok, X oraz Instagram. Agresja ta najczęściej uderza w osoby identyfikujące się jako LGBT+ oraz mniejszości narodowe i rasowe (Ipsos-UNESCO, 2023).

Rys. 1 Hejt i mowa nienawiści w Polsce (badani 15+): skala zjawiska (KRRiT, 2026)

Dostrzegają problem	Mają wątpliwości
84% uważa hejt za jedno z najbardziej szkodliwych zjawisk w internecie	**51,3%** sądzi, że osoby obrażające innych pozostają bezkarne
70% postrzega mowę nienawiści jako ważny problem	**33%** uważa, że wolność słowa w internecie jest ważniejsza niż zwalczanie mowy nienawiści

Rys. 2 Opinie nastolatków na temat hejtu i mowy nienawiści / Raport „Nastolatki 3.0" (NASK)

Czy żyjemy w kulturze nienawiści?

Internet stworzył bezprecedensowe możliwości komunikowania się, wymiany poglądów i budowania relacji społecznych. Dzięki mediom społecznościowym każdy użytkownik może publikować treści, komentować wydarzenia i uczestniczyć w debatach publicznych. Jednocześnie rozwój komunikacji cyfrowej sprawił, że coraz częściej spotykamy się ze zjawiskiem określanym mianem kultury hejtu lub kultury nienawiści.

Pojęcie to nie odnosi się wyłącznie do pojedynczych obraźliwych komentarzy czy incydentów agresji słownej. Oznacza raczej sytuację, w której poniżanie, wyśmiewanie, ośmieszanie i deprecjonowanie innych staje się powszechnym elementem komunikacji. Problem pojawia się wtedy, gdy takie zachowania przestają być postrzegane jako niewłaściwe, a zaczynają funkcjonować jako jeden z akceptowanych sposobów wyrażania opinii.

W środowisku internetowym użytkownicy codziennie stykają się z obraźliwymi komentarzami, agresywnymi dyskusjami i treściami opartymi na wzbudzaniu silnych emocji. Stała obecność takich komunikatów sprawia, że wiele osób stopniowo przyzwyczaja się do agresywnego języka i przestaje dostrzegać jego szkodliwość. W efekcie granica między krytyką a atakiem personalnym staje się coraz mniej wyraźna.

Hejt jako element kultury internetu

Badania poświęcone zachowaniom użytkowników sieci pokazują, że część internautów postrzega hejt jako swoistą konwencję komunikacji internetowej. Wśród młodych ludzi można spotkać przekonania, że:

- internet jest przestrzenią, w której „wolno więcej";
- obraźliwe komentarze są naturalnym elementem funkcjonowania sieci;
- normy obowiązujące w komunikacji bezpośredniej nie mają pełnego zastosowania w świecie online.

Takie postrzeganie prowadzi do stopniowej zmiany społecznych standardów komunikacji. Zachowania, które podczas bezpośredniej rozmowy zostałyby uznane za obraźliwe, niekulturalne lub niedopuszczalne, w przestrzeni cyfrowej bywają tolerowane, usprawiedliwiane lub ignorowane. Z czasem agresywny język zaczyna być traktowany jako zwyczajny element internetowych dyskusji.

Dzieci i młodzież uczą się komunikacji przede wszystkim poprzez obserwowanie innych. Dotyczy to zarówno świata offline, jak i środowiska cyfrowego. Jeżeli młody człowiek regularnie widzi, że popularni twórcy, influencerzy, komentatorzy czy rówieśnicy posługują się językiem pogardy, złośliwości lub wyśmiewania, może zacząć postrzegać takie zachowania jako normę. W konsekwencji hejt przestaje być rozpoznawany jako forma przemocy. Staje się jednym z dopuszczalnych sposobów reagowania na niezgodę, frustrację czy różnice poglądów. To z kolei zwiększa ryzyko powielania agresywnych wzorców komunikacyjnych zarówno w sieci, jak i poza nią.

Mam prawo mówić to, co chcę? O granicach wolności słowa

Wolność wypowiedzi jest jednym z podstawowych praw człowieka i odgrywa ważną rolę w demokratycznym społeczeństwie. Oznacza możliwość wyrażania własnych opinii, poglądów i przekonań, nawet wtedy, gdy są one niepopularne lub budzą kontrowersje. Warto jednak pamiętać, że wolność słowa nie jest prawem nieograniczonym. Jej granice wyznaczają między innymi prawa i godność innych osób, przepisy prawa oraz zasady bezpiecznej komunikacji.

Podczas rozmowy z uczniami warto podkreślać, że krytyka nie jest tym samym co hejt. Można nie zgadzać się z czyimiś poglądami, decyzjami czy zachowaniem i wyrażać swoje stanowisko w sposób rzeczowy i pełen szacunku. Problem pojawia się wtedy, gdy wypowiedź ma na celu poniżenie, ośmieszenie, zastraszenie lub wzbudzenie wrogości wobec drugiej osoby czy grupy osób.

Należy również zwrócić uwagę, że mowa nienawiści nie poszerza wolności słowa, lecz może ją ograniczać. Osoby, które stają się celem nienawistnych komentarzy i ataków, często rezygnują z zabierania głosu, obawiając się wyśmiania, odrzucenia lub agresji. W efekcie przestrzeń do swobodnej wymiany poglądów staje się mniej dostępna dla wszystkich.

Pomocnym pytaniem dla uczniów może być: „Czy wyrażam opinię na temat czyjegoś zachowania lub poglądów, czy atakuję człowieka?". Umiejętność dostrzegania tej różnicy jest jednym z kluczowych elementów odpowiedzialnej komunikacji w internecie.

Warto zapamiętać! Każdy ma prawo do własnego zdania, ale każdy ma również prawo do tego, aby być traktowanym z godnością, szacunkiem i bez poczucia zagrożenia.

„Zarażanie się" hejtem

Jednym z najważniejszych mechanizmów związanych z kulturą nienawiści jest zjawisko określane jako „zarażanie się hejtem". Polega ono na tym, że częsty kontakt z agresywnymi treściami wpływa na sposób myślenia, odczuwania i zachowania odbiorców.

Mechanizm ten przypomina proces społecznego uczenia się. Ludzie obserwują zachowania innych osób, a następnie zaczynają je naśladować, szczególnie wtedy, gdy nie spotykają się one z wyraźnym sprzeciwem otoczenia.

Zmiana emocji. Regularny kontakt z hejtem może prowadzić do stopniowego osłabienia empatii. Osoby stale obserwujące agresywne treści zaczynają przyzwyczajać się do cierpienia innych, rzadziej reagują współczuciem, a częściej obojętnością lub niechęcią. W przypadku przekazów wymierzonych w określone grupy społeczne może pojawić się pogarda, stereotypizacja oraz wzrost uprzedzeń.

Zmiana zachowań. Długotrwałe obcowanie z agresywnym językiem wpływa również na sposób komunikowania się. Użytkownicy mogą stopniowo przejmować wzorce obserwowane w sieci i coraz częściej stosować podobne określenia, żarty czy komentarze. Z czasem sami zaczynają używać języka, który wcześniej uznaliby za obraźliwy lub nieakceptowalny.

Zmiana norm społecznych. Najbardziej niebezpiecznym skutkiem jest zmiana postrzegania norm społecznych. Jeżeli przemoc słowna stale występuje w otoczeniu, zaczyna być odbierana jako coś powszechnego i normalnego. W rezultacie kolejne osoby uznają ją za akceptowany sposób komunikacji, co prowadzi do dalszego rozpowszechniania agresywnych zachowań.

Na co warto zwrócić uwagę podczas pracy z uczniami?

Rozmawiaj z uczniami o tym, że hejt nie jest nieodłącznym elementem internetu ani „normalnym" sposobem komunikacji. Pomagaj im rozpoznawać granicę między krytyką, żartem a przemocą słowną oraz analizować przykłady komunikacji spotykanej w mediach społecznościowych. Warto zwracać uwagę na to, jak często powtarzane treści wpływają na postrzeganie norm społecznych i dlaczego kontakt z agresywnym językiem może prowadzić do jego powielania.

Zachęcaj uczniów do refleksji nad odpowiedzialnością za słowo, także w środowisku cyfrowym. Podkreślaj, że normy oparte na szacunku, empatii i odpowiedzialności obowiązują zarówno w kontaktach bezpośrednich, jak i online. Wspieraj rozwijanie umiejętności krytycznej oceny treści oraz reagowania na hejt w sposób bezpieczny i konstruktywny. Budowanie kultury dialogu w klasie jest jednym z najskuteczniejszych sposobów przeciwdziałania kulturze nienawiści w sieci.

Od frustracji do manipulacji: kto tworzy hejt w sieci?

W powszechnym wyobrażeniu hejter to anonimowy użytkownik internetu, który ukryty za ekranem publikuje obraźliwe komentarze i celowo prowokuje innych. W rzeczywistości zjawisko to jest znacznie bardziej złożone. Hejt może być generowany zarówno przez pojedyncze osoby działające pod

wpływem emocji, jak i przez zorganizowane grupy wykorzystujące internet do wywierania wpływu na innych. Sprawcy różnią się wiekiem, wykształceniem, statusem społecznym oraz motywacjami. Łączy ich jednak jedno – podejmowane działania prowadzą do krzywdzenia innych osób lub grup.

Zwykli użytkownicy internetu

Najliczniejszą grupę sprawców stanowią osoby, które publikują obraźliwe lub agresywne treści pod wpływem silnych emocji, takich jak złość, frustracja, zazdrość czy poczucie bezkarności. Często nie identyfikują się one jako hejterzy i traktują swoje działania jako formę „wyrażania opinii" lub „żart". Niektóre komentarze są publikowane spontanicznie, bez refleksji nad ich onsekwencjami dla odbiorcy.

Osoby publiczne i liderzy opinii

Istotny wpływ na kulturę komunikacji mają również osoby rozpoznawalne społecznie, takie jak dziennikarze, politycy, artyści, influencerzy, sportowcy czy liderzy religijni. Ich wypowiedzi docierają do szerokiego grona odbiorców i mogą kształtować sposób, w jaki inni uczestniczą w debacie publicznej. Agresywny język, obrażanie przeciwników czy powielanie stereotypów przez osoby cieszące się autorytetem może przyczyniać się do normalizacji hejtu i mowy nienawiści w przestrzeni publicznej.

Społeczności hejterskie

W internecie funkcjonują również grupy użytkowników, które wzajemnie wzmacniają agresywne postawy i zachęcają się do publikowania obraźliwych treści. Członkowie takich społeczności często działają wspólnie, komentując te same materiały, atakując konkretne osoby lub organizując internetowe kampanie nękania. Poczucie przynależności do grupy może sprawiać, że pojedyncze osoby są bardziej skłonne do zachowań, których nie podjęłyby samodzielnie.

Grupy ekstremistyczne

Szczególnym zagrożeniem są środowiska ekstremistyczne wykorzystujące internet do rozpowszechniania ideologii opartych na uprzedzeniach, wykluczaniu i wrogości wobec innych ludzi. Mogą to być grupy propagujące rasizm, antysemityzm, ksenofobię, fundamentalizm lub inne formy dyskryminacji. Internet umożliwia im szybkie docieranie do odbiorców, tworzenie zamkniętych społeczności oraz rozpowszechnianie treści zawierających mowę nienawiści.

Farmy trolli i boty wykorzystujące sztuczną inteligencję

Nie wszystkie agresywne treści publikowane w sieci pochodzą od spontanicznie działających użytkowników. Coraz częściej za ich rozpowszechnianiem stoją zorganizowane grupy określane mianem farm trolli oraz sieci zautomatyzowanych kont. Ich celem może być wywoływanie konfliktów, wzmacnianie polaryzacji społecznej, manipulowanie opinią publiczną lub zwiększanie zasięgu określonych przekazów.

W ostatnich latach do tego celu coraz częściej wykorzystywane są narzędzia sztucznej inteligencji, które pozwalają szybko generować duże ilości komentarzy, postów, grafik czy materiałów wideo. Treści te często wyglądają jak autentyczne wypowiedzi prawdziwych użytkowników, co utrudnia ich rozpoznanie. Dzięki automatyzacji szkodliwe przekazy mogą być rozpowszechniane na niespotykaną wcześniej skalę.

„Cisi hejterzy"

Nie wszyscy uczestnicy zjawiska publikują obraźliwe treści samodzielnie. Istnieje również grupa określana jako „cisi hejterzy". Są to osoby, które nie tworzą agresywnych komentarzy, lecz przyczyniają się do zwiększania ich widoczności poprzez polubienia, udostępnienia, powielanie lub aprobujące reakcje. Choć ich zaangażowanie wydaje się mniej widoczne, w praktyce wzmacniają one przekaz hejterski i zachęcają sprawców do dalszej aktywności.

Piramida nienawiści Allporta: jak rodzi się przemoc?

Kultura nienawiści w sieci nie tworzy się wyłącznie przez pojedyncze obraźliwe komentarze. Jej istotą jest stopniowe oswajanie użytkowników z językiem pogardy, wykluczania i agresji. Gdy takie zachowania stają się powszechne, przestają budzić sprzeciw, a zaczynają być postrzegane jako normalny element komunikacji. W rezultacie granice tego, co uznawane jest za dopuszczalne, stopniowo się przesuwają.

Warto pamiętać, że hejt nie jest zjawiskiem oderwanym od innych form przemocy. Może stanowić pierwszy etap procesu prowadzącego do coraz bardziej otwartej wrogości wobec jednostek i grup społecznych. Aby lepiej zrozumieć, w jaki sposób pozornie błahe zachowania mogą przekształcać się w dyskryminację, prześladowanie, a nawet przemoc, warto przyjrzeć się modelowi opracowanemu przez amerykańskiego psychologa Gordona Allporta. Jego **Piramida nienawiści** pokazuje, że przemoc rzadko pojawia się nagle (Allport, 1954). Zazwyczaj rozwija się stopniowo, zaczynając od pozornie niegroźnych zachowań, takich jak obraźliwe komentarze, treści oparte na

stereotypach czy lajkowanie agresywnych postów. Choć często są one bagatelizowane jako „zwykłe żarty", „opinie" lub „element kultury internetu", mogą przyczyniać się do utrwalania uprzedzeń oraz tworzenia klimatu społecznego sprzyjającego wykluczaniu i dyskryminacji.

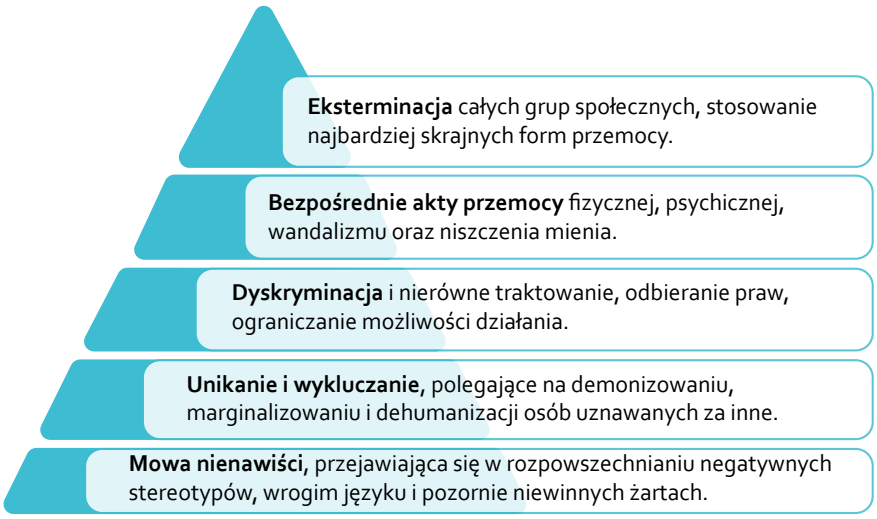

Model Allporta przypomina, że każdy poziom piramidy stanowi fundament dla kolejnego. Im częściej agresywny język, pogarda i poniżanie innych spotykają się z obojętnością otoczenia, tym bardziej przesuwają się granice społecznej akceptacji. W konsekwencji zachowania, które wcześniej były uznawane za niedopuszczalne, zaczynają być postrzegane jako normalne lub nieszkodliwe.

Z perspektywy edukacyjnej płynie najważniejszy wniosek, że **najskuteczniejsza profilaktyka przemocy zaczyna się na najniższych poziomach piramidy**. Reagowanie na stereotypy, wykluczanie, obraźliwe komentarze i hejt nie jest przesadną ostrożnością, lecz działaniem zapobiegającym eskalacji wrogości. Przeciwdziałanie przemocy zaczyna się nie wtedy, gdy dochodzi do otwartej agresji, lecz znacznie wcześniej – w codziennych rozmowach, komentarzach, żartach i reakcjach na krzywdzące zachowania. To właśnie na tym etapie można najskuteczniej przerwać proces prowadzący od uprzedzeń do przemocy.

Czy każdy sprawca hejtu działa świadomie?

Dzieci i młodzież nie zawsze mają pełną świadomość wpływu swoich słów na innych. Ze względu na trwający proces rozwoju poznawczego i emocjonalnego mogą nie dostrzegać konsekwencji publikowanych komentarzy, żartów czy memów. Wielu młodych ludzi powiela język

i wzorce komunikacji obserwowane w swoim otoczeniu, w domu, szkole, mediach społecznościowych, podczas transmisji internetowych czy w grupie rówieśniczej.

Zdarza się, że obraźliwe treści są publikowane „dla żartu", w celu zdobycia uwagi lub rozbawienia innych, bez świadomości, że mogą wyrządzać krzywdę. Nie zmienia to jednak faktu, że takie zachowania mogą przyczyniać się do utrwalania stereotypów, wykluczania i normalizacji przemocy słownej.

Dlatego skuteczne przeciwdziałanie hejtowi nie może ograniczać się wyłącznie do reagowania na niewłaściwe zachowania i stosowania konsekwencji. Równie ważne jest rozwijanie u uczniów empatii, świadomości emocjonalnej, umiejętności przyjmowania perspektywy innych osób oraz odpowiedzialności za słowo, zarówno w świecie offline, jak i online.

Psychologiczne i społeczne źródła hejtu

Komunikacja w internecie rządzi się innymi zasadami niż kontakt twarzą w twarz. Cyfrowe środowisko ogranicza bezpośredni kontakt między rozmówcami, zmienia sposób postrzegania własnych działań i osłabia społeczną kontrolę nad zachowaniem. Na powstawanie hejtu i mowy nienawiści wpływają nie tylko cechy technologiczne komunikacji online, takie jak zapośredniczenie kontaktu czy możliwość szybkiego i masowego rozpowszechniania treści, lecz także mechanizmy psychologiczne. Poczucie anonimowości, deindywiduacja, silne emocje oraz mniejsza świadomość konsekwencji własnych słów mogą sprzyjać zachowaniom, na które wiele osób nie zdecydowałoby się w bezpośredniej rozmowie. Zrozumienie tych mechanizmów pozwala lepiej wyjaśnić, dlaczego hejt tak łatwo rozprzestrzenia się w środowisku cyfrowym.

Zapośredniczenie kontaktu przez technologię. Komunikacja internetowa odbywa się za pośrednictwem urządzeń i platform cyfrowych, co ogranicza bezpośredni kontakt między rozmówcami. Użytkownicy nie widzą mimiki, gestów ani reakcji emocjonalnych drugiej osoby, które w rozmowie twarzą w twarz pomagają hamować agresywne zachowania. Taka forma kontaktu osłabia naturalne mechanizmy kontroli społecznej oraz utrudnia dostrzeganie skutków własnych słów. W rezultacie niektóre osoby łatwiej formułują obraźliwe komentarze lub angażują się w zachowania, na które prawdopodobnie nie zdecydowałyby się podczas bezpośredniego spotkania.

Co warto przekazać uczniom?

Ekran nie zmienia zasad, które obowiązują w relacjach między ludźmi. Warto traktować rozmówców w internecie z takim samym szacunkiem, jak podczas bezpośredniego spotkania. Dobrą zasadą jest zastanowienie się przed wysłaniem wiadomości, czy jej treść byłaby odpowiednia również wtedy, gdybyśmy mieli powiedzieć ją komuś twarzą w twarz.

Emocje. Hejt często jest reakcją impulsywną, wynikającą z silnych emocji, a nie przemyślanego działania. Do jego źródeł mogą należeć stres, złość, frustracja, poczucie bezradności, zazdrość, lęk czy potrzeba rozładowania napięcia. Szczególną rolę odgrywa tu zwłaszcza lęk, który może wzmacniać nieufność wobec osób postrzeganych jako „inne" i prowadzić do uprzedzeń, stereotypizacji oraz postaw ksenofobicznych.

Co warto przekazać uczniom?

Silne emocje mogą skłaniać do napisania czegoś, czego później będziemy żałować. Warto pamiętać, że złość, frustracja czy rozczarowanie nie usprawiedliwiają krzywdzenia innych. Gdy emocje są bardzo silne, lepiej odłożyć odpowiedź na później, dać sobie chwilę na uspokojenie i dopiero wtedy zdecydować, czy i w jaki sposób zareagować.

Poczucie anonimowości. Poczucie anonimowości jest jednym z czynników sprzyjających agresywnym zachowaniom w sieci. Przekonanie, że własna tożsamość pozostaje ukryta lub trudna do ustalenia, może osłabiać mechanizmy samokontroli i odpowiedzialności za publikowane treści. Osoby zamieszczające obraźliwe komentarze często sądzą, że nie będą oceniane przez innych ani pociągane do odpowiedzialności za swoje działania.

Co warto przekazać uczniom?

Anonimowość w internecie jest w dużej mierze pozorna. Każda aktywność pozostawia ślady cyfrowe, a publikowanie nienawistnych treści może prowadzić do odpowiedzialności prawnej.

Deindywiduacja. To zjawisko psychologiczne polegające na osłabieniu poczucia indywidualnej odpowiedzialności za własne działania w sytuacji funkcjonowania w dużej grupie. W środowisku internetowym użytkownicy mogą mieć wrażenie, że „znikają w tłumie" i pozostają jedynie jednymi z wielu uczestników dyskusji. Taka sytuacja sprzyja zmniejszeniu samokontroli oraz

obniżeniu świadomości konsekwencji własnych zachowań. To z kolei powoduje, że łatwiej jest przekraczać granice akceptowalnych norm społecznych.

Co warto przekazać uczniom?

Nawet jeśli wiele osób zachowuje się w podobny sposób, każdy odpowiada za własne słowa i działania. Dołączenie do grupy komentujących czy udostępniających krzywdzące treści nie zwalnia z odpowiedzialności. Warto pamiętać, że każda reakcja w sieci jest indywidualnym wyborem, który może realnie wpłynąć na samopoczucie i bezpieczeństwo drugiego człowieka.

Efekt kabiny pilota. Sprawców cyberprzemocy porównuje się często do pilotów samolotów bojowych. Podobnie jak piloci znajdujący się w zamkniętej kabinie, użytkownicy internetu czują się oddzieleni od realnych konsekwencji swoich działań. Brak możliwości bezpośredniej obserwacji reakcji osób, na które wpływają jego słowa ogranicza współczucie i empatię, które w naturalnych warunkach mogłyby powstrzymać zachowania agresywne. Stąd łatwiej przychodzi im zachowywać się agresywnie lub nienawistnie.

Co warto przekazać uczniom?

To, że nie widzimy reakcji drugiej osoby, nie oznacza, że nasze słowa nie mają wpływu.

Przed opublikowaniem komentarza warto zatrzymać się na chwilę i zadać sobie pytanie: czy *powiedziałbym/powiedziałabym to samo komuś w bezpośredniej rozmowie*? Taka refleksja pomaga podejmować bardziej odpowiedzialne decyzje i budować kulturę szacunku również w przestrzeni cyfrowej.

Społeczny dowód słuszności i normalizacja. Zachowania obserwowane w internecie wpływają na sposób postrzegania norm społecznych przez użytkowników. Jeżeli młode osoby regularnie spotykają się z dużą liczbą obraźliwych komentarzy, wyzwisk czy nienawistnych treści, mogą zacząć postrzegać je jako powszechny i akceptowalny sposób komunikacji. Mechanizm ten określany jest mianem społecznego dowodu słuszności, czyli tendencji do uznawania określonych zachowań za właściwe, ponieważ są one często prezentowane przez innych.

Co warto przekazać uczniom?

To, że określone zachowania są często widoczne w internecie, nie oznacza, że są właściwe. Liczba polubień, komentarzy czy osób powielających daną treść nie decyduje o jej wartości ani o tym, czy nikogo nie krzywdzi. Warto samodzielnie oceniać swoje zachowanie i kierować się szacunkiem wobec innych, nawet wtedy, gdy większość postępuje inaczej.

Zysk i logika działania platform. Rozprzestrzenianiu się hejtu w internecie mogą sprzyjać również mechanizmy związane z funkcjonowaniem platform cyfrowych. Treści wywołujące silne emocje, takie jak oburzenie, złość czy konflikty między użytkownikami, często przyciągają większą uwagę odbiorców i generują więcej interakcji. Dotyczy to także internetowych kłótni, określanych mianem *flame wars*. Większa liczba wyświetleń, komentarzy i reakcji może przekładać się na korzyści biznesowe dla platform opartych na ruchu użytkowników i przychodach reklamowych. W rezultacie niektóre obraźliwe lub nienawistne treści pozostają dostępne przez dłuższy czas, zwłaszcza jeśli nie naruszają w oczywisty sposób regulaminu lub nie zostaną zgłoszone do moderacji. Mechanizm ten może przyczyniać się do zwiększania widoczności konfliktowych treści oraz utrwalania negatywnych wzorców komunikacji.

Co warto przekazać uczniom?

Nie wszystko, co widzimy w internecie, pojawia się tam przypadkowo. Również nie każda prowokacja wymaga odpowiedzi. Treści wywołujące silne emocje, takie jak złość, oburzenie czy konflikty między użytkownikami, często przyciągają uwagę i zachęcają do komentowania. Dlatego mogą być częściej wyświetlane i szerzej rozpowszechniane niż spokojne, rzeczowe wypowiedzi. Włączanie się w internetowe kłótnie często tylko wzmacnia zasięg obraźliwych treści i zachęca innych do dalszej agresji. Zamiast angażować się w internetowe kłótnie, warto korzystać z dostępnych narzędzi: zgłaszać nieodpowiednie treści, blokować sprawców oraz wspierać osoby, które stały się celem ataków.

Cyfrowe przestrzenie hejtu

Współczesne dzieci nie muszą celowo szukać ciemnych zakątków internetu, aby stać się celem lub świadkiem ataku, ponieważ technologia mobilna

sprawiła, że przemoc ma charakter permanentny i przypadkowy. Agresja nie wymaga dziś przynależności do zamkniętych, radykalnych grup – młodzież styka się z nią przypadkowo na co dzień.

W obrębie najpopularniejszych **mediów społecznościowych, takich jak Instagram, TikTok, YouTube** czy **Snapchat,** nienawiść maskuje się pod postacią memów, cynicznych emotikonów i rzekomych żartów, które w rzeczywistości służą do publicznego zawstydzania, wyszydzania oraz uprawiania tak zwanego body shamingu, czyli nękania ze względu na wygląd fizyczny.

Kolejnym naturalnym środowiskiem agresji są **platformy gier online**. Tam przemoc przyjmuje formę wulgarnych wyzwisk w czatach tekstowych i głosowych, bezwzględnego odrzucania graczy prezentujących słabsze umiejętności oraz tak zwanego trash talku, czyli agresywnego i poniżającego onieśmielania przeciwników.

Trzecią sferą są **prywatne i grupowe komunikatory, takie jak Messenger, WhatsApp** czy **Discord**. Na tych platformach młodzi ludzie spotykają takie formy agresji jak: wykluczenie z grup rówieśniczych, zastraszające wiadomości prywatne, masowe rozsyłanie ośmieszających zrzutów ekranu i memów i in.

Dekalog cyfrowej odpowiedzialności

Szkoła nie jest w stanie całkowicie wyeliminować hejtu i mowy nienawiści z życia uczniów. Może jednak wyposażyć dzieci i młodzież w kompetencje, które pozwolą im rozpoznawać przemoc, właściwie reagować oraz wspierać osoby pokrzywdzone. Kluczowe znaczenie ma rozwijanie empatii, krytycznego myślenia, odpowiedzialności za słowo oraz umiejętności prowadzenia dialogu mimo różnic poglądów.

Najważniejsze elementy programu przeciwdziałania hejtowi:

Rozwijanie wiedzy	Rozwijanie kompetencji psychologicznych
Uczniowie powinni: • znać definicję hejtu i mowy nienawiści; • umieć rozpoznawać różne formy przemocy słownej; • rozumieć motywacje sprawców; • znać konsekwencje hejtu; • wiedzieć, jak reagować oraz gdzie szukać pomocy.	Równie ważne jest: • rozwijanie refleksyjności i uważności; • zwiększanie świadomości wpływu automatycznych reakcji na zachowanie; • rozwijanie samokontroli; • uczenie rozpoznawania i regulowania emocji; • rozwijanie empatii;

	• przyjmowanie perspektywy • uczenie rozpoznawania i regulowania emocji; • rozwijanie empatii; drugiej osoby; • rozumienie specyfiki komunikacji zapośredniczonej przez komputer.

Przeciwdziałanie hejtowi nie wymaga wyjątkowych kampanii ani jednorazowych, spektakularnych działań. Kluczowe znaczenie mają codzienne, konsekwentne działania podejmowane przez nauczycieli i wychowawców. Każda rozmowa z uczniem o szacunku, każda reakcja na obraźliwy komentarz, każde wsparcie okazane osobie doświadczającej przemocy oraz każda lekcja poświęcona kulturze komunikacji przyczyniają się do budowania bezpieczniejszego środowiska, zarówno w szkole, jak i w przestrzeni cyfrowej.

Równie ważne jest wyposażanie młodych ludzi w praktyczne zasady odpowiedzialnego funkcjonowania w internecie. Uczniowie powinni rozumieć, że ich aktywność w sieci nie ogranicza się do publikowania własnych treści. Także polubienia, udostępnienia, komentarze i reakcje mają znaczenie. Warto podkreślać prostą zasadę: **„udostępniasz – zwiększasz zasięg, lajkujesz – okazujesz poparcie”**. Nawet pozornie bierne formy aktywności mogą przyczyniać się do rozpowszechniania krzywdzących treści i wzmacniania ich oddziaływania.

Pomocnym narzędziem może być zachęcanie uczniów do krótkiej refleksji przed opublikowaniem lub udostępnieniem treści. Warto, aby zadali sobie kilka pytań: *Czy ta treść może kogoś zranić lub poniżyć? Czy powiedziałbym to tej osobie twarzą w twarz? Czy uznałbym ten żart za zabawny, gdyby dotyczył mnie lub bliskiej mi osoby? Czy śmieję się z kimś, czy z kogoś?* Takie pytania pomagają rozwijać empatię, krytyczne myślenie i odpowiedzialność za słowo, które są jednymi z najważniejszych kompetencji potrzebnych do bezpiecznego funkcjonowania w cyfrowym świecie.

Emocje są naturalne

Odczuwanie złości, rozczarowania, zazdrości czy frustracji jest naturalną częścią życia. Problemem nie są same emocje, lecz sposób, w jaki na nie reagujemy. Internet daje możliwość natychmiastowego wyrażania opinii, dlatego łatwo opublikować komentarz pod wpływem chwili, bez zastanowienia się nad jego konsekwencjami. Pomóż uczniom wypracować nawyk zatrzymania się przed wysłaniem wiadomości.

Przypominaj, że opublikowaniem komentarza warto:

- zatrzymać się na chwilę,
- nie odpowiadać natychmiast, lecz dać sobie czas na ochłonięcie i przemyślenie reakcji,
- przypomnieć sobie, że po drugiej stronie ekranu znajduje się prawdziwy człowiek, który tak samo jak my może odczuwać smutek, wstyd, złość czy poczucie krzywdy.

Mała akcja – duża zmiana

Przeciwdziałanie hejtowi nie zawsze wymaga heroicznej interwencji czy otwartej konfrontacji. Często największe znaczenie mają drobne działania podejmowane przez świadków zdarzenia. Każdy wyraz sprzeciwu wobec przemocy słownej, każde zgłoszenie obraźliwej treści oraz każde okazane wsparcie mogą przyczynić się do budowania bezpieczniejszej i bardziej życzliwej przestrzeni internetowej.

Warto uświadamiać uczniom, że nie muszą pozostawać bierni, gdy są świadkami hejtu. Nawet niewielka reakcja może pokazać osobie pokrzywdzonej, że nie jest sama, a sprawcy, że jego zachowanie nie spotyka się z akceptacją otoczenia.

W wielu sytuacjach wystarczy:

- napisanie: „To nie jest w porządku" lub „Nie zgadzam się na taki sposób mówienia";
- wyrażenie sprzeciwu wobec obraźliwego języka;
- okazanie wsparcia osobie, która stała się celem ataku;
- zgłoszenie krzywdzącej treści nauczycielowi, rodzicom lub administratorowi serwisu;
- spokojne zabranie głosu i zwrócenie uwagi na niestosowny charakter komentarza;
- odwrócenie uwagi od konfliktu i skierowanie rozmowy na bardziej konstruktywne tory;
- zaoferowanie wsparcia w prywatnej wiadomości.

Każda taka reakcja wzmacnia normy oparte na szacunku i odpowiedzialności. Choć pojedyncze działanie może wydawać się niewielkie, wiele małych gestów wykonywanych przez różnych użytkowników tworzy środowisko, w którym hejt spotyka się ze sprzeciwem, a nie obojętnością.

RADYKALIZACJA

Radykalizacja pod lupą

Pojęcie radykalizacji coraz częściej pojawia się w debacie publicznej, publikacjach naukowych oraz dokumentach dotyczących bezpieczeństwa i edukacji. Po atakach terrorystycznych z 11 września 2001 roku termin ten zyskał szczególnie dużą popularność i stał się jednym z najczęściej używanych pojęć w dyskusjach dotyczących bezpieczeństwa, terroryzmu i przemian społecznych. Pojawiał się nie tylko w wypowiedziach polityków i publikacjach naukowych, lecz także w mediach oraz debacie publicznej. Jego powszechność sprawiła, że bywał określany mianem swoistego „słowa roku" (ang. *buzzword*).

W polskich szkołach zainteresowanie radykalizacją i ruchami ekstremistycznymi było dotąd raczej niewielkie, a temat rzadko pojawiał się programie edukacyjnym. Tymczasem dla nauczycieli zrozumienie tego niebezpiecznego zjawiska ma szczególne znaczenie, jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że szkoła jest ważnym miejscem, w którym młodzi ludzie kształtują swoją tożsamość, system wartości i sposób postrzegania otaczającego świata. Choć zdecydowana większość młodzieży nigdy nie zetknie się z procesem radykalizacji, wiedza na temat jego mechanizmów pomaga lepiej rozumieć czynniki ryzyka, wzmacniać postawy sprzyjające odporności psychicznej i społecznej oraz odpowiednio reagować na niepokojące sygnały.

Radykalizacja nie jest zjawiskiem jednorodnym ani prostym do zdefiniowania. Obejmuje proces stopniowych zmian w sposobie myślenia, postrzegania innych ludzi i oceny rzeczywistości, który w niektórych przypadkach może prowadzić do akceptacji przemocy jako sposobu osiągania określonych celów. Z tego względu w literaturze przedmiotu oraz dokumentach międzynarodowych funkcjonuje wiele definicji tego pojęcia, akcentujących różne aspekty procesu radykalizacji.

Komisja Europejska definiuje radykalizację jako „złożony i etapowy proces, w trakcie którego jednostka lub grupa przyjmuje radykalną ideologię lub przekonania, które akceptują, wykorzystują lub usprawiedliwiają przemoc, w tym akty terroryzmu, w celu osiągnięcia określonego celu politycznego lub ideologicznego" (Komisja Europejska, 2026).

W polskim prawodawstwie niestety nadal brak jednoznacznej definicji radykalizacji mimo rosnącego znaczenia problemu w kontekście bezpieczeństwa wewnętrznego. Jak podkreślają eksperci, może to znacząco utrudniać

prowadzenie skutecznych działań profilaktycznych, edukacyjnych i prawnych, a także powodować trudności interpretacyjne przy ocenie określonych zachowań.

Na potrzeby niniejszego poradnika spróbujemy jednak podać najważniejsze cechy procesu radykalizacji wymieniane w literaturze przedmiotu. Zgodnie z nią proces radykalizacji:

- prowadzi do przyjęcia radykalnej ideologii lub (choć nie zawsze) przekonań usprawiedliwiających stosowanie przemocy,
- jest ukierunkowana na realizację celów politycznych, ideologicznych lub społecznych,
- wiąże się z odrzuceniem demokratycznych metod takich, jak: dialog, kompromis oraz poszanowanie różnorodności jako sposobów rozwiązywania konfliktów i wprowadzania zmian,
- neguje obowiązujący ład prawny,
- prowadzi do stopniowego uznawania przemocy za dopuszczalny i skuteczny sposób osiągania zamierzonych celów,
- w skrajnych przypadkach może prowadzić do rozwoju ekstremizmu opartego na przemocy oraz działalności terrorystycznej.

Aktualne trendy w radykalizacji

Procesy radykalizacji podlegają dziś dynamicznym zmianom, które są ściśle związane z rozwojem technologii, przemianami społecznymi oraz sposobem funkcjonowania współczesnych mediów.

Eksperci zajmujący się bezpieczeństwem i przeciwdziałaniem ekstremizmowi zwracają uwagę, że mechanizmy prowadzące do przyjmowania skrajnych poglądów stają się coraz bardziej złożone i trudniejsze do rozpoznania. Zmieniają się zarówno sposoby oddziaływania na odbiorców, jak i profile osób znajdujących się w grupie ryzyka.

Internet jako główne środowisko radykalizacji

Radykalizacja coraz rzadziej odbywa się poprzez bezpośrednie kontakty między ludźmi,, a coraz częściej za pośrednictwem mediów społecznościowych, komunikatorów czy społeczności skupionych wokół gier online.

Skrócenie czasu radykalizacji

Kontakt z radykalnymi treściami może szybko prowadzić do coraz bardziej ekstremalnych przekazów. Proces, który dawniej trwał miesiące lub lata, obecnie może przebiegać w ciągu dni lub tygodni.

Samoradykalizacja zamiast tradycyjnej rekrutacji

Wiele osób radykalizuje się samodzielnie poprzez kontakt z treściami internetowymi i społecznościami online, bez bezpośredniego udziału organizacji ekstremistycznych.

Od aktywności online do działań offline

Europol zwraca uwagę na zjawisko określane jako „on-life reality". Poglądy, relacje i doświadczenia zdobywane w internecie coraz częściej przekładają się na zachowania w świecie rzeczywistym, w tym na udział w aktach przemocy lub działaniach ekstremistycznych.

Nowe technologie wzmacniają przekaz ekstremistyczny

Organizacje i środowiska ekstremistyczne coraz częściej wykorzystują sztuczną inteligencję, automatyzację oraz zaawansowane narzędzia cyfrowe do produkcji i rozpowszechniania treści propagandowych.

Coraz młodsze osoby w grupie ryzyka

Eksperci obserwują wzrost liczby przypadków radykalizacji wśród nastolatków, a nawet bardzo młodych nastolatków. W wielu krajach Europy pojawiają się przypadki zaangażowania osób w wieku 13–16 lat, a nawet młodszych.

Wzrost znaczenia samotnych sprawców (ang. ***lone actors***). Współczesna radykalizacja coraz częściej prowadzi do działań podejmowanych przez pojedyncze osoby lub bardzo małe grupy. Sprawcy często nie są formalnie związani z organizacjami ekstremistycznymi, lecz czerpią inspirację z treści dostępnych w internecie, mediów społecznościowych i zamkniętych społeczności online.

Między podatnością a odpornością: dlaczego nie podążają tą samą drogą?

Mimo rosnącej liczby badań nad radykalizacją, wśród badaczy nadal nie ma pełnej zgodności nie tylko co do definicji tego zjawiska, ale również przyczyn i mechanizmów prowadzących do radykalizacji jednostek i grup. Jednym z najważniejszych wniosków płynących z badań jest to, że nie istnieje jeden czynnik, który sam w sobie prowadziłby do radykalizacji. Jest ona rezultatem złożonego oddziaływania wielu wzajemnie powiązanych czynników, które mogą zwiększać podatność danej osoby na wpływy radykalnych ideologii.

Wbrew obiegowym wyobrażeniom nie istnieje jeden typowy profil osoby podatnej na radykalizację ani jeden uniwersalny scenariusz prowadzący do

przyjęcia skrajnych poglądów. Proces radykalizacji może przebiegać bardzo różnie i rozwijać się w odmiennym tempie: u jednych osób trwa latami, u innych postępuje znacznie szybciej.

Eksperci wyróżniają dwa główne rodzaje czynników wpływających na proces radykalizacji. Pierwsze z nich to tzw. **czynniki wypychające** (*push factors*), do których należą m.in.:

- marginalizacja społeczna,
- nierówności i wykluczenie,
- dyskryminacja, prześladowania lub poczucie bycia prześladowanym,
- ograniczony dostęp do wysokiej jakości i odpowiadającej potrzebom edukacji,
- pozbawienie praw i swobód obywatelskich,
- różnego rodzaju krzywdy i frustracje wynikające z uwarunkowań społecznych, ekonomicznych, historycznych lub środowiskowych.

Drugą grupę stanowią **czynniki przyciągające** (*pull factors*), związane z atrakcyjnością samych grup ekstremistycznych, które mogą oferować poczucie wspólnoty, wsparcie, jasny cel życiowy, przestrzeń do wyrażania poczucia niesprawiedliwości, frustracji i życiowych rozczarowań, a czasem także korzyści materialne lub obietnicę przygody i uczestnictwo w działaniach postrzeganych jako ważne i wyjątkowe.

Oprócz tych dwóch rodzajów czynników zwiększających ryzyko radykalizacji, na rozwój brutalnego ekstremizmu wpływają również tzw. czynniki kontekstowe, czyli uwarunkowania społeczne i polityczne, takie jak np.:

- funkcjonowanie w środowisku, w którym instytucje publiczne są słabe lub nieskuteczne,
- brak zaufania do prawa i organów państwa,
- powszechność korupcji i przestępczości,
- niestabilność społeczna i polityczna stwarzająca przestrzeń do działania grup ekstremistycznych (UNESCO, 2016).

Radykalizm, radykalizacja i ekstremizm

W języku potocznym pojęcia „radykalizm" i „ekstremizm" są często stosowane zamiennie. W literaturze naukowej zwykle jednak się je rozróżnia.

Najczęściej przyjmuje się, że:

- Radykalizm oznacza dążenie do głębokich i szybkich zmian społecznych, politycznych lub religijnych. Sam w sobie nie musi być zjawiskiem negatywnym ani wiązać się z przemocą. Radykalne poglądy mogą być wyrażane w sposób zgodny z prawem i zasadami demokratycznymi,

- Ekstremizm oznacza skrajną formę radykalizmu, która odrzuca demokratyczne zasady, pluralizm oraz często dopuszcza przemoc jako narzędzie działania.

Ważne: W takim ujęciu każdy ekstremizm jest radykalny, ale nie każdy radykalizm jest ekstremizmem. Nie każda osoba o radykalnych poglądach jest ekstremistą, a radykalizacja nie zawsze prowadzi do przemocy.

Radykalizacja z kolei to proces, w którym osoba stopniowo przyjmuje coraz bardziej skrajne przekonania i postawy niż większość społeczeństwa. Może prowadzić do postrzegania rzeczywistości w kategoriach „my" i „oni", odrzucania odmiennych poglądów i dominujących norm społecznych oraz osłabienia gotowości do dialogu i kompromisu.

Dynamika procesu radykalizacji

Radykalizacja nie następuje nagle, lecz jest procesem rozwijającym się stopniowo. Oznacza to, że przyjęcie radykalnych poglądów lub akceptacja przemocy jako sposobu osiągania celów jest zazwyczaj efektem kolejnych zmian w sposobie myślenia, postrzegania rzeczywistości i zachowaniu, a nie pojedynczego wydarzenia.

Aby lepiej wyjaśnić przebieg tego procesu, opracowano wiele modeli radykalizacji. Choć różnią się one szczegółami, wszystkie opierają się na założeniu, że radykalizacja przebiega etapami, a zrozumienie tych etapów pozwala lepiej wyjaśnić, w jaki sposób niektóre osoby mogą stopniowo przechodzić od niezadowolenia czy poczucia krzywdy do akceptacji, a w skrajnych przypadkach – stosowania przemocy.

Do najczęściej opisywanych w literaturze modeli należą: **model schodów** (**staircase model**), **model czterech etapów**, oraz **model piramidy**. Każdy z nich przedstawia proces radykalizacji z nieco innej perspektywy, jednak **wszystkie podkreślają, że przejście do przemocy nie jest nieuniknione**, a radykalne poglądy nie są równoznaczne z gotowością do stosowania działań ekstremistycznych czy terrorystycznych.

Jednym z najbardziej znanych sposobów wyjaśniania procesu radykalizacji jest **model schodów** do terroryzmu opracowany przez psychologa społecznego Fathaliego M. Moghaddama (2005). Przedstawia on radykalizację jako proces stopniowego wspinania się po kolejnych piętrach budynku. Na każdym poziomie liczba osób maleje, a jedynie nieliczni docierają na sam szczyt, gdzie dochodzi do akceptacji lub stosowania przemocy terrorystycznej. Model Moghaddama podkreśla, że nie każdy, kto doświadcza frustracji lub

wyznaje radykalne poglądy, staje się terrorystą. Kluczowe znaczenie mają kolejne decyzje, wpływ otoczenia oraz stopniowe zawężanie postrzeganych możliwości działania. Im wyżej na „schodach", tym trudniej zawrócić, a liczba osób kontynuujących ten proces staje się coraz mniejsza.

Parter (fundament): Psychologiczna interpretacja własnej sytuacji życiowej.

Człowiek ocenia swoją sytuację życiową oraz sposób, w jaki jest traktowany przez społeczeństwo. Dopóki uznaje swoje warunki życia za akceptowalne i sprawiedliwe, nie wchodzi na ścieżkę radykalizacji. Gdy pojawia się poczucie krzywdy lub niesprawiedliwości, może rozpocząć się proces prowadzący na kolejne piętra schodów.

Piętro 1: Poszukiwanie sposobów reagowania na niesprawiedliwość

Osoba zastanawia się, w jaki sposób może zmienić swoją sytuację. Gdy pojawia się przekonanie, że legalne i pokojowe metody działania nie przynoszą efektów, rośnie poczucie bezsilności, frustracji i braku wpływu na rzeczywistość a człowiek może zacząć poszukiwać innych, bardziej radykalnych sposobów działania i przejść do kolejnego etapu procesu.

Piętro 2: Przemieszczenie agresji i poszukiwanie winnych

Problemy społeczne i osobiste zaczynają być przypisywane konkretnym grupom, instytucjom lub osobom, które są postrzegane jako odpowiedzialne za doświadczane krzywdy. Złożone przyczyny niepowodzeń zostają uproszczone, a odpowiedzialność przypisana jasno określonemu „wrogowi".

Piętro 3: Moralne zaangażowanie

Osoby, które docierają do tego etapu, są już częściowo gotowe do zaakceptowania przemocy jako sposobu działania. Takie nastawienie może zostać wykorzystane przez organizacje ekstremistyczne, przedstawiające swoje działania jako element walki o sprawiedliwość lub obronę ważnych wartości. Oferują one nowym członkom poczucie przynależności, wyraźną tożsamość grupową oraz przekonanie, że uczestniczy się w szczególnej misji. W efekcie działania wymierzone przeciwko osobom lub grupom uznawanym za „wrogów" mogą

być stopniowo postrzegane jako uzasadnione, a nawet moralnie słuszne. Osoby, które zaakceptują taki sposób myślenia, przechodzą do kolejnego etapu procesu radykalizacji.

Piętro 4: Utrwalanie podziału na „my" i „oni" oraz akceptacja działań organizacji terrorystycznej

Utrwala się sposób myślenia oparty na wyraźnym podziale świata na „my" i „oni". Członkowie grupy są stopniowo izolowani od dotychczasowego otoczenia, w tym rodziny i przyjaciół, a coraz większe znaczenie zyskuje lojalność wobec organizacji. Podkreśla się wyjątkowość grupy oraz słuszność jej celów, jednocześnie ograniczając kontakt z odmiennymi opiniami. Osoby, które dotarły do tego etapu, rzadko wycofują się z procesu radykalizacji.

Piętro 5: Akt terrorystyczny i przełamanie oporów moralnych przed użyciem przemocy

Osoby gotowe są do udziału w aktach terrorystycznych. Dochodzi do podjęcia działań przemocowych. Aby było to możliwe, osoba musi przezwyciężyć naturalne opory moralne związane z wyrządzaniem krzywdy innym ludziom. Służą temu dwa mechanizmy psychologiczne. Pierwszy polega na wyraźnym podziale świata na „nas" i „ich", czyli członków własnej grupy oraz osoby postrzegane jako obce. Drugi opiera się na wyolbrzymianiu różnic między tymi grupami i przedstawianiu przeciwnika jako całkowicie odmiennego, a nawet pozbawionego ludzkich cech. Takie podejście ułatwia usprawiedliwianie przemocy wobec osób uznawanych za wrogów.

Podobnie przebieg procesu radykalizacji opisuje **model czterech etapów** Randy'ego Boruma opracowany na potrzeby FBI (Borum, 2003). Zgodnie z nim u osoby najpierw pojawia się **poczucie frustracji** i przekonanie: „To nie jest w porządku". Następnie sytuacja zostaje uznana za niesprawiedliwą („To nieuczciwe"), co wzmacnia poczucie krzywdy. W kolejnym etapie następuje wskazanie winnych: odpowiedzialność za problem przypisuje się konkretnej osobie, grupie lub instytucji („To ich wina"). Ostatni etap to moralne potępienie „winowajców", którzy zaczynają być postrzegani jako zagrożenie. W skrajnych przypadkach może to prowadzić do usprawiedliwiania działań wymierzonych przeciwko nim, w tym przemocy.

Model dwóch piramid radykalizacji Clarka McCauleya i Sophii Moskalenko (2017) rozróżnia radykalizację poglądów od radykalizacji działań. Zakłada, że posiadanie skrajnych przekonań nie musi prowadzić do przemocy, a osoby gotowe ją stosować stanowią niewielką część społeczeństwa. Piramida poglądów opisuje przejście od neutralności, przez poparcie dla idei i usprawiedliwianie przemocy, do przekonania o moralnym obowiązku jej stosowania. Piramida działań pokazuje drogę od bierności, przez legalny aktywizm

i działania niezgodne z prawem, aż po przemoc wobec ludności cywilnej. Autorzy podkreślają, że proces radykalizacji nie przebiega liniowo i nie wymaga przejścia przez wszystkie etapy.

Podsumowując...

Choć ideologie, do których odwołują się osoby ulegające radykalizacji, mogą się znacząco różnić, badania wskazują, że sam mechanizm radykalizacji wykazuje wiele podobieństw. Proces ten może prowadzić do zaangażowania w ekstremizm motywowany religijnie, skrajny nacjonalizm, neonazizm i inne odmiany skrajnej prawicy, a także niektóre nurty skrajnej lewicy. Różnice dotyczą przede wszystkim treści ideologicznych i wskazywanego „wroga", natomiast psychologiczne i społeczne mechanizmy radykalizacji są w dużej mierze zbliżone.

Niezależnie od ideologii procesowi radykalizacji często towarzyszą:

- **stopniowe przyjmowanie uproszczonego obrazu świata,** opartego na wyraźnym podziale na „my" i „oni";
- **narastająca polaryzacja poglądów** oraz przekonanie o wyższości własnej grupy i słuszności jej celów;
- **dehumanizacja przeciwników,** czyli przedstawianie określonych osób lub grup jako gorszych, niebezpiecznych lub pozbawionych podstawowych cech ludzkich;
- **odrzucanie dialogu i kompromisu** na rzecz przekonania, że tylko radykalne działania mogą przynieść oczekiwaną zmianę;
- **silna identyfikacja z grupą**, która dostarcza poczucia przynależności, bezpieczeństwa i wspólnego celu;
- **przyjmowanie teorii spiskowych,**
- **posługiwanie się mową nienawiści,**
- **stopniowa akceptacja przemocy** lub innych form łamania norm społecznych jako uzasadnionego środka osiągania celów.

Przemoc „na zlecenie".

Obok działalności tradycyjnych środowisk ekstremistycznych pojawia się nowe zagrożenie - gwałtownie rośnie liczba przypadków szybkiej, samotniczej radykalizacji młodych ludzi. Szczególne zaniepokojenie badaczy i służb bezpieczeństwa budzi zjawisko tzw. „przemocy na zlecenie" (ang. violence-as-a-service). W tym modelu przemoc zaczyna przypominać usługę zamawianą przez internet. Sprawcy wyszukują potencjalnych wykonawców w mediach społecznościowych, na platformach gamingowych lub w komunikatorach, a następnie nawiązują z nimi kontakt, składając propozycję finansową za dokonanie okre-

ślonego aktu przemocy. Oferowane wynagrodzenie często nie jest wysokie, jednak dla nastolatków może stanowić wystarczająco silną zachętę. Rekruterzy dodatkowo minimalizują ryzyko w oczach młodych ludzi, przekonując ich, że ze względu na wiek ewentualne konsekwencje prawne będą niewielkie.

Nie jest przypadkiem, że celem takich działań stają się właśnie dzieci i młodzież. Młodzi ludzie są zazwyczaj postrzegani przez otoczenie jako mniej groźni, rzadziej wzbudzają podejrzenia i łatwiej mogą pozostać niezauważeni. Z perspektywy organizacji ekstremistycznych stanowi to istotną korzyść operacyjną. Dodatkowo akty przemocy popełniane przez nieletnich wywołują szczególnie silne reakcje społeczne i medialne, zapewniając sprawcom rozgłos nieproporcjonalny do skali samego zdarzenia. Wykorzystują oni również fakt, że nastolatki często słabiej oceniają ryzyko i konsekwencje własnych działań, przez co mogą odczuwać mniejszy lęk przed planowaniem lub realizacją niebezpiecznych zadań.

Jednocześnie prawdziwi zleceniodawcy pozostają w cieniu. Wykorzystując pośredników i anonimowe kanały komunikacji, oddzielają się od samego czynu, co znacząco utrudnia ich identyfikację oraz pociągnięcie do odpowiedzialności. W efekcie młody człowiek staje się narzędziem w rękach osób, które świadomie wykorzystują jego niedojrzałość, potrzebę akceptacji, problemy emocjonalne lub trudną sytuację życiową.

Miejsca, których nie podejrzewamy: gdzie rodzi się ekstremizm?

Proces radykalizacji może przebiegać w różnych środowiskach i najczęściej nie ogranicza się do jednego miejsca. Współcześnie rozwija się zarówno **w bezpośrednich kontaktach (offline)**, jak i **w przestrzeni cyfrowej (online)**, a oba te środowiska często wzajemnie się uzupełniają.

Radykalizacja może rozpoczynać się w najbliższym otoczeniu – w grupie rówieśniczej, środowisku lokalnym, podczas spotkań organizowanych przez grupy o charakterze ideologicznym lub w relacjach z osobami wyznającymi skrajne poglądy. W takich sytuacjach istotną rolę odgrywa potrzeba przynależności, akceptacji oraz poszukiwanie osób o podobnych doświadczeniach i przekonaniach.

Coraz większe znaczenie odgrywa jednak **środowisko internetowe**. Media społecznościowe, platformy udostępniające materiały wideo, komunikatory

oraz zamknięte grupy i fora dyskusyjne umożliwiają szybkie nawiązywanie kontaktów z osobami o podobnych poglądach, niezależnie od miejsca zamieszkania. Internet ułatwia również dostęp do materiałów propagandowych, teorii spiskowych oraz treści dezinformacyjnych, które mogą wzmacniać radykalne przekonania.

Co istotne, proces radykalizowania młodych ludzi rzadko rozpoczyna się na stronach jednoznacznie kojarzonych z ekstremizmem. Najczęściej pierwsze kontakty z radykalnymi treściami mają miejsce na popularnych i powszechnie używanych platformach społecznościowych, komunikacyjnych lub gamingowych.

Platformy głównego nurtu: pierwszy etap kontaktu

Pierwszym miejscem kontaktu z radykalnymi narracjami są najczęściej popularne platformy społecznościowe, takie jak Instagram, TikTok, Facebook czy X. Młodzi ludzie korzystają z nich na co dzień, dlatego są one atrakcyjnym środowiskiem dla osób próbujących dotrzeć do nowych odbiorców. Choć platformy te stosują mechanizmy moderacji i usuwają treści naruszające regulaminy, radykalne przekazy często pojawiają się w mniej oczywistej formie. Mogą przybierać postać memów, krótkich filmów, komentarzy, żartów, teorii spiskowych czy przekazów wykorzystujących zakodowany język i symbole zrozumiałe jedynie dla wtajemniczonych użytkowników.

Na tym etapie celem nie jest zwykle bezpośrednie nawoływanie do przemocy, lecz wzbudzenie zainteresowania określonym światopoglądem, zbudowanie poczucia wspólnoty oraz zachęcenie młodego człowieka do dalszego poszukiwania podobnych treści.

Platformy alternatywne: normalizacja radykalnych treści

Kolejnym etapem mogą być tzw. platformy alternatywne, takie jak VK, SoundCloud czy różnego rodzaju społeczności związane z grami i określonymi subkulturami internetowymi. Nie są to miejsca stworzone z myślą o rozpowszechnianiu ekstremizmu, jednak często skupiają użytkowników zainteresowanych określonym stylem życia, muzyką, ideologiami lub kulturą internetową. W takich środowiskach niektóre radykalne poglądy mogą być prezentowane jako coś normalnego, atrakcyjnego lub buntowniczego. Dzięki częstemu kontaktowi z podobnymi treściami młody człowiek może stopniowo oswajać się z narracjami, które wcześniej uznałby za niedopuszczalne lub skrajne.

Platformy niszowe: przestrzeń dla najbardziej radykalnych przekazów

Szczególną rolę w procesie radykalizacji odgrywają platformy niszowe (ang. *fringe*), takie jak 4chan i podobne fora internetowe. Tego typu serwisy

charakteryzują się ograniczoną moderacją treści, co sprzyja publikowaniu materiałów, które na innych platformach zostałyby szybko usunięte. To właśnie tam często powstają nowe narracje, hasła, symbole i memy, które następnie przenikają do bardziej popularnych serwisów. Dla części młodych użytkowników fora te stają się miejscem intensywnego kontaktu z treściami promującymi nienawiść, przemoc lub skrajne ideologie.

- **Zamknięte komunikatory: pogłębianie radykalizacji**

Po nawiązaniu pierwszego kontaktu na otwartych platformach użytkownicy są często zachęcani do przejścia do bardziej zamkniętych przestrzeni komunikacyjnych, takich jak Telegram, Signal czy Rocket.Chat. Takie aplikacje umożliwiają tworzenie prywatnych grup i kanałów dostępnych wyłącznie na zaproszenie. Dzięki temu uczestnicy mogą prowadzić rozmowy poza zasięgiem szerszej publiczności, a kontrola nad publikowanymi treściami jest znacznie mniejsza.

W zamkniętych grupach proces radykalizacji często przyspiesza. Uczestnicy otrzymują duże ilości materiałów propagandowych, są wzajemnie zachęcani do przyjmowania coraz bardziej skrajnych poglądów, a grupa może wywierać silną presję społeczną na swoich członków.

- **Dark web i ukryte społeczności**

Najbardziej zaawansowane etapy radykalizacji mogą przebiegać również w dark webie, czyli części internetu niewidocznej dla tradycyjnych wyszukiwarek. Funkcjonują tam zamknięte społeczności wymieniające treści ideologiczne, materiały propagandowe oraz inne nielegalne zasoby. Dostęp do takich przestrzeni wymaga zwykle większych umiejętności technicznych, dlatego trafiają tam najczęściej osoby, które wcześniej przeszły już przez kolejne etapy radykalizacji w bardziej otwartych środowiskach internetowych.

Cyfrowy ekosystem radykalizacji

TikTok i sekcje komentarzy w social mediach

Krótkie materiały wideo (TikTok, Instagram Reels, YouTube Shorts) służą jako narzędzie pierwszego kontaktu (tzw. *funneling* – lejkowanie). Rekruterzy publikują dynamicznie zmontowane filmiki z chwytliwą muzyką. Treści te często wyglądają jak niewinne memy, żarty z mniejszości czy profile promujące „tradycyjną męskość" lub „radykalny rozwój osobisty". Prawdziwą pułapką są sekcje komentarzy, gdzie rekruterzy wklejają linki do zewnętrznych, szyfrowanych czatów lub oferują prywatną rozmowę osobom, które polubiły dany post.

Serwery Discord i pokoje rozmów

Discord to komunikator stworzony dla graczy, pozwalający na tworzenie zamkniętych serwerów i prywatnych kanałów głosowych. Rekruterzy zakładają serwery na pozór związane z popularnymi grami, anime czy memami. Gdy uczeń dołącza, moderatorzy obserwują jego zachowanie. Jeśli wykazuje frustrację lub samotność, zapraszają go do sekcji „VIP" lub na całkowicie ukryty pod-serwer, gdzie poddają go już „twardej" indoktrynacji.

Gry wieloosobowe z otwartym światem (Metaverse)

Gry z elementami tworzenia własnego świata, takie jak Roblox czy Minecraft, stały się miejscem zaawansowanych manipulacji wizualnych. Rekruterzy tworzą wewnątrz gry wirtualne przestrzenie odtwarzające np. obozy koncentracyjne, symbole nazistowskie, flagi organizacji terrorystycznych czy miejsca historycznych zamachów. Młodzi gracze są tam zapraszani w formie „zabawy" lub odgrywania ról, co ma na celu znieczulenie ich na przemoc i skrajne ideologie.

Komunikatory z szyfrowaniem (np. Telegram i Signal)

Komunikatory zapewniające wysoki poziom prywatności, takie jak Telegram czy Signal, mogą być wykorzystywane do komunikacji w zamkniętych grupach. Z punktu punktu widzenia procesów radykalizacji eksperci częściej wskazują Telegram, który oprócz funkcji komunikatora umożliwia również tworzenie dużych kanałów i społeczności służących rozpowszechnianiu treści ideologicznych oraz rekrutacji nowych odbiorców. Jak działają na nim rekruterzy? Gdy uczeń zostanie „wyłowiony" na Discordzie czy TikToku, otrzymuje link do zamkniętej grupy na Telegramie, gdzie prezentowane są najbardziej drastyczne treści: podręczniki tworzenia materiałów wybuchowych, manifesty zamachowców oraz instrukcje samookaleczeń. Grupy na Telegramie często działają jako zamknięte społeczności, z których wyjście wiąże się z szantażem emocjonalnym lub cyfrowym (tzw. doxing – upublicznianie danych prywatnych).

Gry online i społeczności graczy

Coraz większe zaniepokojenie ekspertów budzi również wykorzystywanie środowiska gier online do działań radykalizacyjnych. Należy podkreślić, że problem nie dotyczy samych gier, lecz funkcji społecznościowych towarzyszących rozgrywce. Popularne platformy gamingowe oferują czaty tekstowe, głosowe i wideo, które umożliwiają nawiązywanie długotrwałych relacji

między graczami. Dla ekstremistów środowisko graczy jest niezwykle atrakcyjne z uwagi na fakt, że młodzi ludzie spędzają w nim wiele godzin, łatwo nawiązuje się rozmowy z nieznajomymi, a współpraca podczas gry buduje zaufanie.

Według ekspertów środowiska ekstremistyczne wykorzystują między innymi:

- nawiązywanie kontaktów z podatnymi użytkownikami podczas wspólnej gry;
- budowanie relacji opartych na zaufaniu i poczuciu przynależności;
- wykorzystywanie odniesień do kultury graczy i języka używanego przez młodzież;
- tworzenie lub modyfikowanie gier zawierających elementy propagandowe;
- przenoszenie użytkowników z platform gamingowych do zamkniętych kanałów komunikacyjnych;
- stosowanie mechanizmów gamifikacji, czyli wykorzystywania elementów charakterystycznych dla gier do motywowania uczestników i wzmacniania ich zaangażowania.

Dzięki temu radykalne treści mogą być przedstawiane w formie atrakcyjnej dla młodych ludzi i trudniejszej do rozpoznania przez dorosłych.

Współczesny krajobraz radykalizacji online

Nowe technologie w znaczący sposób zmieniły tradycyjne oblicze radykalizacji. Jeszcze nie tak dawno kojarzyła nam się ona przede wszystkim z czymś odległym i ukrytym – zamkniętymi grupami, tajnymi spotkaniami, fizycznym kolportowaniem materiałów czy bezpośrednim wpływem charyzmatycznych liderów. Dziś ten obraz wygląda zupełnie inaczej. W cyfrowej rzeczywistości proces wchodzenia w skrajne treści coraz rzadziej zaczyna się od jawnej ideologii. Znacznie częściej jego początkiem bywa niewinny kontakt z memem, filmikiem lub ironicznym komentarzem udostępnionym w mediach społecznościowych.

Współczesna radykalizacja online działa w wersji soft - subtelniej, szybciej i mniej przewidywalnie. Nie przypomina już wyłącznie agresywnego procesu rekrutacji prowadzonego przez konkretne organizacje. Coraz częściej ma charakter rozproszony. Rozwija się stopniowo, poprzez codzienne zanurzenie w treściach podsuwanych przez algorytmy, które zamiast poszerzać perspektywę, często wzmacniają przekaz oparty na emocjach, kontrowersji i polaryzacji.

W świecie, w którym granice między żartem, ironią a przekazem nienawiści stają się coraz mniej wyraźne, dzieci i młodzież mogą stopniowo oswajać się

ze skrajnymi narracjami, nie dostrzegając momentu, w którym przekraczają kolejne granice. Kultura internetu, media społecznościowe, elementy popkultury czy mechanizmy znane z gier cyfrowych tworzą środowisko, w którym ekstremistyczne treści mogą być przedstawiane w atrakcyjnej, angażującej i często pozornie niegroźnej formie.

Rozwój internetu sprawił, że działalność grup ekstremistycznych przestała być ograniczona do konkretnego miejsca czy kraju. Współczesne narracje, symbole i materiały propagandowe mogą w ciągu kilku chwil dotrzeć do odbiorców znajdujących się na różnych kontynentach. W rezultacie droga od przypadkowego kontaktu z radykalnym przekazem do głębszego zaangażowania może być znacznie krótsza niż wielu dorosłym się wydaje. Zrozumienie tych mechanizmów jest dziś niezbędne, jeśli chcemy skutecznie chronić młodych ludzi przed tego rodzaju wpływami.

Przyjrzyjmy się zatem, jak media społecznościowe, popkultura i techniki rodem z gier cyfrowych zmieniły ekstremizm w zjawisko „zdemokratyzowane".

Internetowa kultura ekstremistyczna

Współczesne grupy ekstremistyczne szybko dostrzegły potencjał internetu jako skutecznego narzędzia komunikacji i wpływu społecznego. Sieć umożliwia im nie tylko rozpowszechnianie propagandy i promowanie własnych ideologii, lecz także nawiązywanie kontaktu z potencjalnymi zwolennikami oraz budowanie zaangażowanych społeczności online. Internet może również ułatwiać koordynację działań i wymianę informacji między członkami takich środowisk.

Choć badacze nadal nie są w stanie jednoznacznie określić, w jakim stopniu aktywność internetowa bezpośrednio wpływa na proces radykalizacji jednostek, nie ulega wątpliwości, że obecność treści ekstremistycznych w sieci znacząco wzrosła w ciągu ostatnich dwóch dekad. Rozwój mediów społecznościowych, platform komunikacyjnych i serwisów do udostępniania treści sprawił, że przekazy o charakterze ekstremistycznym mogą docierać do odbiorców szybciej, łatwiej i na znacznie większą skalę niż kiedykolwiek wcześniej. A co ważniejsze, w znacznie atrakcyjniejszej formie niż tradycyjne przekazy propagandowe.

Więcej niż odbiorcy

Współczesne środowiska ekstremistyczne działają inaczej niż jeszcze kilkanaście lat temu. Dawniej ich członkowie byli głównie odbiorcami gotowych materiałów propagandowych. **Dziś coraz częściej sami tworzą i rozpowszechniają treści**: nagrywają filmy, przygotowują grafiki, publikują

komentarze oraz aktywnie uczestniczą w budowaniu internetowych społeczności skupionych wokół określonych ideologii. Granica między odbiorcą a nadawcą staje się coraz mniej wyraźna, a użytkownicy nie tylko konsumują przekazy, lecz także współtworzą środowiska wzmacniające określone poglądy i postawy.

Istotnym elementem funkcjonowania społeczności ekstremistycznych **jest budowanie własnej kultury komunikacji**. Grupy te posługują się charakterystycznymi symbolami, skrótami, memami, hasłami i odniesieniami kulturowymi, które pozwalają członkom rozpoznawać się nawzajem i wzmacniać poczucie przynależności. Wspólny język pełni podwójną funkcję. Z jednej strony integruje grupę i buduje jej tożsamość. Z drugiej utrudnia osobom z zewnątrz zrozumienie przekazywanych treści oraz rozpoznanie ich rzeczywistego znaczenia.

Widzisz te liczby w sieci? Warto wiedzieć, co oznaczają

W internecie niektóre środowiska ekstremistyczne wykorzystują **kody numeryczne** do przekazywania ukrytych treści ideologicznych. Liczby takie jak **14**, **88** czy **1488** mogą pojawiać się w nazwach profili, nickach, hashtagach lub nazwach grup. Dla większości użytkowników wyglądają one jak przypadkowe oznaczenia, jednak dla osób należących do określonych społeczności stanowią rozpoznawalne symbole ideologiczne. Ich celem jest identyfikowanie osób podzielających podobne poglądy oraz omijanie moderacji platform.

14

Odwołanie do tzw. „14 słów" (ang. *Fourteen Words*), sloganu stworzonego przez amerykańskiego neonazistę Davida Lane'a. Liczba ta jest jednym z najbardziej rozpowszechnionych symboli skrajnej prawicy. Jej celem jest promowanie idei wyższości rasowej oraz budowanie narracji o rzekomym zagrożeniu dla białej ludności.

88

Kod oznaczający „HH", ponieważ litera H jest ósmą literą alfabetu. Skrót ten bywa interpretowany jako odniesienie do nazistowskiego pozdrowienia (niem. Heil Hitler!).

14/88 lub 1488

Połączenie dwóch powyższych symboli. Jest to jeden z najbardziej rozpoznawalnych kodów używanych przez środowiska neonazistowskie i białej supremacji.

18

Odniesienie do inicjałów A.H. (A = 1, H = 8). W niektórych środowiskach wykorzystywane jako ukryte nawiązanie do Adolfa Hitlera.

28

Kod oznaczający „BH" (ang. *Blood & Honour*), nazwę międzynarodowej sieci powiązanej z ruchem neonazistowskim.

311 lub 33

W ruchach ekstremistycznych oznacza KKK (Ku Klux Klan). Liczba ta bierze się z pomnożenia jedenastu (jedenasta litera alfabetu to „K") przez trzy (3 × 11 = KKK). Oznacza poparcie dla Ku Klux Klanu lub przynależność do tej organizacji.

Uwaga! Sama obecność takiej liczby nie świadczy o radykalizacji. Dopiero w połączeniu z innymi niepokojącymi sygnałami, takimi jak treści promujące nienawiść, przemoc czy skrajne poglądy, może stanowić sygnał ostrzegawczy.

Globalna sieć nienawiści

Dzięki internetowi znacząco zmienił się także zasięg działalności grup ekstremistycznych. Eksperci wskazują, że internet właściwie zatarł tradycyjne podziały na terroryzm lokalny i międzynarodowy. Choć do ataków dochodzi w konkretnych miejscach, to przestały być one odizolowanymi incydentami dotykającymi jedynie lokalnej społeczności. W erze sieciowej technologii dostęp do nich może mieć każdy, kto zajrzy choćby na chwilę na fora społeczności nierzadko oddalonych od siebie o tysiące kilometrów. Analitycy zwracają uwagę, że wiele działań o charakterze ekstremistycznym jest dziś projektowanych z myślą o ich obecności w mediach cyfrowych. Głównym celem nie jest wyłącznie oddziaływanie na osoby znajdujące się w miejscu wydarzenia, ale również wywołanie szerokiego odzewu w przestrzeni internetowej. Atak terrorystyczny często staje się rodzajem transmisji na żywo, zaprojektowanej tak, aby zdobyć zasięgi, polubienia i stać się viralem błyskawicznie rozprzestrzeniającym się w sieci.

Zwrot ku kulturze obrazu

W ekstremistycznym przekazie coraz większą rolę odgrywają obrazy, krótkie filmy i memy. Rozbudowane manifesty oraz długie teksty ideologiczne zostały zastąpione przez krótkie, atrakcyjne wizualnie treści, które można szybko obejrzeć, zrozumieć i udostępnić. Taka forma komunikacji lepiej odpowiada realiom współczesnego internetu. Krótkie materiały łatwiej przyciągają

uwagę odbiorców, szybciej rozprzestrzeniają się w sieci i mogą skuteczniej wywoływać emocje. Dodatkowo ich pozornie lekki charakter sprawia, że przekazywane w nich treści nie zawsze są od razu rozpoznawane jako element szerszej narracji ideologicznej.

Aby skuteczniej docierać do odbiorców, grupy ekstremistyczne coraz częściej sięgają po nowoczesne technologie. Sztuczna inteligencja umożliwia tworzenie realistycznych materiałów, takich jak filmy typu *deepfake* czy chatboty rozpowszechniające radykalne narracje. Dzięki temu przekazy mogą być łatwo dopasowywane do wieku, zainteresowań i potrzeb konkretnych grup użytkowników.

Coraz większą rolę może również odgrywać rzeczywistość wirtualna (VR). Wirtualne środowiska pozwalają tworzyć angażujące doświadczenia, które mogą służyć rekrutacji, budowaniu poczucia wspólnoty oraz stopniowemu oswajaniu nowych osób z określoną ideologią.

Humor jako narzędzie wpływu

W początkowych etapach kontaktu z treściami ekstremistycznymi ideologia często zresztą nie jest eksponowana wprost. Zamiast tego wykorzystywane są żarty, ironia, satyra i charakterystyczny humor internetowy, które służą jako narzędzie ułatwiające wejście w ekstremistyczną ideologię. Budują poczucie wspólnoty i zachęcają do dalszego uczestnictwa w grupie. Jednocześnie regularny kontakt z treściami przedstawianymi jako „żart" może stopniowo oswajać odbiorców z przekazami opartymi na wrogości, stereotypach czy dehumanizacji innych ludzi. To sprawia, że granice tego, co wydaje się akceptowalne lub nieszkodliwe ulegają przesunięciu przygotowując grunt pod realną agresję.

Niewinne niegdyś memy stały się dziś jednym z kluczowych narzędzi do pozyskiwania nowych wyznawców. Dzięki prostej formie i lekkości są atrakcyjniejsze i bardziej przystępne w odbiorze, a ich udostępnianie przychodzi użytkownikom z taką samą łatwością, jak przesyłanie zabawnych filmików z kotami. Ich siła wynika także z wieloznaczności. Ten sam mem może być przez jednych odbierany jako niewinny żart, a przez innych jako wyraźny komunikat ideologiczny. Dzięki temu przekaz może docierać do bardzo szerokiego grona odbiorców, nie zawsze wzbudzając natychmiastową czujność.

Hybrydowy radykalizm

Czy radykalna ideologia może mieć coś wspólnego z barem sałatkowym? Okazuje się, że we współczesnym świecie bardzo wiele. Jeszcze do niedawna dominowało powszechne przekonanie, że ekstremista najpierw trafia do

określonej organizacji (oczywiście nadal tak też się dzieje), przyjmuje jej światopogląd, a następnie działa zgodnie z narzuconą przez nią doktryną. Dziś ten proces bywa znacznie bardziej chaotyczny i zindywidualizowany.

Współczesny ekstremizm coraz rzadziej opiera się na jednej, spójnej ideologii. Coraz częściej przypomina natomiast bar sałatkowy (pojęcie spopularyzowane przez byłego dyrektora FBI Christophera Wray'a), w którym każdy samodzielnie wybiera składniki odpowiadające jego przekonaniom, emocjom i doświadczeniom. Zamiast przyjmować gotowy zestaw poglądów charakterystyczny dla konkretnego ruchu czy organizacji, osoba podatna na radykalizację może tworzyć własną mieszankę różnych narracji i idei. W takiej „kompozycji" mogą znaleźć się jednocześnie prawicowy lub lewicowy ekstremizm, teorie spiskowe o szczepionkach, przekonania związane z wrogością wobec kobiet rodem z ruchów Incel, antysemityzm, nienawiść wobec muzułmanów, ezoteryka i libertarianizm, oraz szersze poglądy antydemokratyczne. Niekiedy są to idee wywodzące się z tak różnych środowisk, że w tradycyjnym rozumieniu nigdy nie mogłyby stworzyć spójnej całości. W efekcie współczesna radykalizacja może przebiegać w sposób bardziej indywidualny i mniej przewidywalny niż dawniej.

Również granice między skrajnymi grupami podpisującymi się pod określoną doktryną stają się coraz bardziej rozmyte, przezroczyste. Użytkownicy internetu mogą swobodnie przemieszczać się pomiędzy rozmaitymi środowiskami radykalnymi, czerpiąc z każdego z nich wybrane treści, narracje i sposoby działania. Młody człowiek może przykładowo zacząć od radykalnego ekologizmu, a po kilku miesiącach znaleźć się w środowisku prawicowego survivalu, jeśli tylko w jego odczuciu te pozornie odległe światy łączy podobna temperatura emocji i poczucie wyobcowania.

Przykłady społeczności i narracji radykalizacyjnych pojawiających się najczęściej w badaniach oraz debacie na temat zagrożeń online

Akceleracjonizm ekstremistyczny

Zdecentralizowane, międzynarodowe komórki działające głównie na Telegramie, Signal i Discordzie, powiązane z ideami supremacji rasowej i neofaszyzmu. Akceleracjonizm zakłada, obecne społeczeństwo i demokracja są niemożliwe do naprawienia, dlatego należy przyspieszyć ich upadek poprzez pogłębianie konfliktów społecznych, chaosu i destabilizacji.

Społeczności te tworzą tzw. *Terrorgram* – sieć kanałów publikujących estetyczne, brutalne grafiki, manifesty zamachowców oraz instrukcje sabotażu infrastruktury krytycznej (np. sieci energetycznych).

Słowa-klucze i symbole: *societal collapse, siege culture, boogaloo*, chaos, destabilizacja itp.; symbole znane ze środowisk neonazistowskich lub skrajnie prawicowych, a także motywy chaosu, rozpadu i zniszczenia, cyberpunkowej i militarnej estetyki, memy przedstawiających „nadchodzący kolaps systemu" itp.

Alt-right

Internetowy ruch polityczny skupiający różne nurty radykalnej prawicy, który rozwinął się głównie w USA w latach 2010. Łączy różne środowiska nacjonalistyczne, antyimigracyjne, skrajnie konserwatywne i etnonacjonalistyczne, przy czym część jego uczestników odwołuje się do idei białej supremacji. Krytykuje liberalizmu, wielokulturowość i politykę różnorodności.

Biali suprematyści i neonaziści

Skrajne ruchy ideologiczne oparte na przekonaniu o wyższości „białej rasy" oraz odwołujące się do nacjonalizmu etnicznego. Propagują idee dominacji politycznej, społecznej oraz kulturowej osób uznawanych za „białe", odrzucają równość społeczną i sprzeciwiają się demokracji oraz wielokulturowości. Promują nacjonalizm etniczny oraz wrogość wobec grup uznawanych za „obce".

Symbole i kody: Czarne Słońce (Schwarze Sonne), runy germańskie, symbole nawiązujące do III Rzeszy i neonazistowskiej ikonografii, kody liczbowe takie jak: 88, 14 lub 14/88 i in.

The Com (od ang. *Community*)

Luźna, międzynarodowa sieć internetowych grup ekstremistycznych i przestępczych, które działają głównie online. Jak podaje Europol nie jest to jedna organizacja z centralnym kierownictwem, lecz ekosystem powiązanych społeczności funkcjonujących na platformach społecznościowych, komunikatorach, forach i platformach gamingowych (Europol, 2026a). Za jej pośrednictwem ekstremiści z różnych krajów współpracują przy uwodzeniu, manipulowaniu i wykorzystywaniu dzieci, m.in. poprzez manipulację i szantaż wobec ofiary, nakłanianie do samookaleczeń i przemocy wobec innych osób oraz zwierząt, wykorzystywanie seksualne oraz wymuszanie tworzenia materiałów przedstawiających seksualne wykorzystywanie dzieci, a także sextortion (szantaż z użyciem intymnych materiałów). Europol opisuje „The Com" jako środowisko o charakterze nihilistycznym i mizantropijnym. Poszczególne grupy nie mają jednej wspólnej ideologii, ale często traktują przemoc jako cel sam w sobie (Europol, 2026b). Jednymi z najbardziej znanych grup powiązanych z The Com są **CVLT** oraz **764**.

CVLT

Jedna z pierwszych znanych grup internetowych, która w sposób systematyczny łączyła wykorzystywanie seksualne dzieci, szantaż i manipulację ofiarami z treściami ekstremistycznymi oraz przemocą. Działając w latach 2017–2022, grupa tworzyła zamknięte środowisko online, w którym dochodziło do groomingu, sextortion oraz wymuszania na ofiarach tworzenia materiałów przedstawiających seksualne wykorzystywanie dzieci (CSAM). Jednocześnie członkowie grupy promowali nihilizm, przemoc i elementy ideologii neonazistowskiej. Około 2021 r. organizacja uległa rozpadowi, a część jej członków utworzyła nową sieć działającą pod nazwą 764. Nowa grupa przejęła wiele metod stosowanych wcześniej przez CVLT, rozszerzając je o bardziej wyraźną retorykę akceleracjonistyczną oraz elementy okultyzmu, wykorzystywane do budowania tożsamości grupy i pozyskiwania nowych członków. Z czasem wokół niej powstały kolejne powiązane grupy działające pod różnymi nazwami (m.in. 676, 7997, Court, Kaskar, Harm Nation, Leak Society, Court, KNR, NLM, and H3ll), które kontynuowały podobne praktyki.

Ekstremizm dżihadystyczny

Ideologia wykorzystująca skrajną interpretację religii do uzasadniania przemocy, terroryzmu i walki politycznej. Jej zwolennicy dążą do radykalnej przebudowy społeczeństwa zgodnie ze swoimi przekonaniami, często odrzucając demokrację i prawa człowieka. Zjawisko to jest uznawane za jedną z form współczesnego ekstremizmu i terroryzmu. Organizacje kojarzone z tym nurtem: Al-Kaida, Państwo Islamskie, Boko Haram i in.

Incele i społeczność cyfrowej mizoginii (Manosfera)

Incele to internetowa subkultura skupiająca mężczyzn żyjących w tzw. „mimowolnym celibacie", komunikujących się na dedykowanych forach oraz zamkniętych kanałach. Podstawą tej społeczności jest ideologia *blackpill* (czarnej pigułki), która głosi, że pozycja społeczna i sukces relacyjny zależą wyłącznie od genetyki i wyglądu.

Manosfera to zbiorcze określenie internetowych społeczności koncentrujących się na relacjach damsko-męskich, rolach płciowych i męskości. Część społeczności i influencerów związanych z tym środowiskiem promuje treści uznawane za mizoginiczne, odrzuca idee równości płci, normalizuje wrogość, nękanie i agresywny języka wobec kobiet.

Słowa klucze i symbole: np. *blackpill* (nurt, zakładający, że atrakcyjność fizyczna determinuje powodzenie życiowe i relacyjne), *redpill* (metafora „przebudzenia" i dostrzeżenia ukrytych mechanizmów relacji damsko-męskich), *chad* (mężczyzna atrakcyjny fizycznie, odnoszący sukcesy u kobiet), *femoidy* (dehumanizujące i obraźliwe określenie kobiet sugerują, że nie są one „w pełni ludzkie"), *looksmaxxing* (działania mające maksymalnie zwiększyć atrakcyjność fizyczną), *hypergamia* (przekonanie, że kobiety dążą do relacji z mężczyznami o wyższym statusie społecznym).

QAnon

Internetowy ruch oparty na teoriach spiskowych, którego zwolennicy wierzą, że tajemnicza postać „Q" ujawnia informacje o ukrytym spisku elit rządzących światem. Rozpowszechnia narracje o „deep state", tajnych operacjach i ukrytej prawdzie, a jego działalność bywa analizowana w kontekście dezinformacji i radykalizacji online.

Symbole i hasła: litera Q, hashtagi #QAnon, #TheStorm, #GreatAwakening, slogan WWG1WGA (Where We Go One, We Go All; „Gdzie idzie jeden, idziemy wszyscy") symbolizujący ślepą lojalność, jedność i gotowość do podążania za zbiorowymi przekonaniami grupy.

764

Międzynarodowa sieć przestępczo-ekstremistyczna działająca na platformach gamingowych i komunikatorach, zaliczana przez badaczy i organy ścigania do nurtu tzw. nihilistycznego ekstremizmu przemocowego (NVE, Nihilistic Violent Extremism). Grupa wykorzystuje manipulację, szantaż i przemoc wobec dzieci oraz nastolatków. Rekruterzy osaczają dzieci w grach online (np. *Roblox*), a następnie poprzez szantaż emocjonalny lub *doxing* (groźbę ujawnienia danych) zmuszają je do samookaleczeń, transmitowania aktów przemocy lub niszczenia mienia w realnym świecie. Jej działalność łączy elementy nihilizmu, mizantropii i akceleracjonizmu, a celem jest szerzenie cierpienia, chaosu i destabilizacji społecznej. Jest przedmiotem licznych śledztw prowadzonych przez organy ścigania w wielu krajach.

Symbole i słowa-klucze: liczba 764, odniesienia do The Com, estetyka gore, przemocy i chaosu, symbolika satanistyczna lub neonazistowska pojawiająca się w części społeczności, choć nie jest ona wspólna dla wszystkich członków.

Dzieci i młodzież na celowniku

Radykalizacja młodych ludzi staje się jednym z najpoważniejszych wyzwań współczesnego bezpieczeństwa. Zjawisko, które jeszcze niedawno kojarzono głównie z dorosłymi członkami organizacji terrorystycznych, coraz częściej obejmuje nastolatków, a nawet dzieci. Dane z różnych państw pokazują, że młodzi ludzie nie tylko stają się odbiorcami ekstremistycznych treści, ale także uczestnikami działalności terrorystycznej. Według raportu Interpol-u *Youth Radicalization*, we Francji osoby młode stanowią 70% zatrzymanych w sprawach związanych z terroryzmem, w Singapurze odpowiadają za 71% osób oskarżonych o przestępstwa terrorystyczne, a w Kanadzie pojawiają się w niemal co dziesiątej sprawie tego typu (Interpol, 2026). Także w Polsce Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego (ABW) zwraca uwagę na rosnące zainteresowanie treściami o charakterze terrorystycznym wśród bardzo młodych osób. Choć, jak podkreśla agencja, większość osób przejawiających postawy radykalne pozostaje aktywna wyłącznie w środowisku internetowym, służby odnotowały już przypadki młodych ludzi podejmujących przygotowania do przeprowadzenia zamachów terrorystycznych lub je realizujących. (Agencja Bezpieńczeństwa Wewnętrznego, 2026).

Szczególne obawy budzi fakt, że proces radykalizacji przebiega dziś szybciej niż kiedykolwiek wcześniej. Dzięki internetowi i mediom społecznościowym organizacje ekstremistyczne mogą docierać do młodych ludzi bezpośrednio, omijając tradycyjne środowiska wychowawcze, takie jak rodzina czy szkoła. Jak wskazuje Interpol, młodzież stała się jednym z głównych celów rekrutacyjnych grup terrorystycznych i ekstremistycznych, które wykorzystują naturalne dla okresu dorastania potrzeby przynależności, akceptacji oraz poszukiwania własnej tożsamości (Interpol, 2026). Podobną opinię wyrażają polskie służby. Według ABW proces radykalizacji młodzieży wiąże się ze zwiększonym ryzykiem występowania zachowań przemocowych, a jednym z kluczowych czynników sprzyjających temu zjawisku jest kontakt ze skrajnymi treściami rozpowszechnianymi w internecie (ABW, 2026).

Internet, a zwłaszcza media społecznościowe wręczyły rekruterom ekstremizmu narzędzie, o jakim ich poprzednicy mogli tylko marzyć – możliwość bezpośredniego dotarcia do młodego człowieka poprzez ekran jego telefonu. Smartfon stał się narzędziem nie tylko codziennej komunikacji, ale też kanałem umożliwiającym dostęp do emocji, potrzeb, lęków i kryzysów nastolatków oraz młodych dorosłych. Grupy ekstremistyczne, radykalni ideolodzy czy internetowi manipulatorzy wykorzystują media społecznościowe do omijania tradycyjnych „strażników" społecznych, takich jak rodzina, szkoła czy lokalna społeczność. Dzięki algorytmom, prywatnym wiadomościom i zamkniętym

grupom mogą nawiązywać kontakt z osobami przeżywającymi trudności, poszukującymi akceptacji lub odpowiedzi na ważne pytania dotyczące własnej tożsamości i miejsca w świecie.

Okres dojrzewania jest czasem intensywnych zmian emocjonalnych i psychologicznych, które mogą zwiększać podatność młodych ludzi na wpływ ideologii oraz grup ekstremistycznych. Ze względu na etap rozwoju poznawczego i emocjonalnego dzieci oraz nastolatki są szczególnie narażone na manipulację i często nie potrafią w pełni ocenić konsekwencji swoich działań. W okresie adolescencji młodzi ludzie dopiero rozwijają umiejętność krytycznego myślenia, dlatego częściej przyjmują opinie i przekonania innych bez ich weryfikowania. Mogą także odrzucać wartości rodziny lub lokalnej społeczności, doświadczać izolacji i samotności, co sprawia, że stają się bardziej otwarci na kontakty z osobami lub grupami oferującymi poczucie przynależności i wsparcia. W takich okolicznościach droga do radykalizacji staje się krótsza i łatwiejsza.

Choć badania pokazują, że nie istnieje jeden profil młodej osoby podatnej na radykalizację, to jednak można wskazać kilka powtarzających się **czynników ryzyka** zwiększających prawdopodobieństwo uwikłania się dzieci i młodzieży w toksyczne ideologie, skrzętnie zresztą wykorzystywanych przez ekstremistycznych werbowników. Najważniejsze z nich to:

- **Kryzys tożsamości i poszukiwanie przynależności**. Okres dorastania wiąże się z intensywnym poszukiwaniem własnej tożsamości, sensu życia i miejsca w świecie. Młodzi ludzie, którzy czują się zagubieni lub wykluczeni, mogą być bardziej podatni na narracje oferujące jasne odpowiedzi, poczucie celu oraz silną wspólnotę.
- **Samotność i izolacja społeczna**. Osłabione relacje z rodziną, rówieśnikami lub lokalną społecznością mogą zwiększać podatność na wpływy grup ekstremistycznych. Rekruterzy często przedstawiają swoje środowiska jako miejsce akceptacji, wsparcia i zrozumienia.
- **Poczucie marginalizacji i niesprawiedliwości**. Młodzi ludzie, którzy postrzegają siebie lub swoją grupę jako dyskryminowaną, lekceważoną lub pozbawioną perspektyw, mogą być bardziej podatni na narracje odwołujące się do gniewu, buntu i walki z „opresyjnym systemem".
- **Trudności emocjonalne i doświadczenia kryzysowe**. Frustracja, poczucie krzywdy, odrzucenie, przemoc, problemy rodzinne czy niepowodzenia życiowe mogą sprzyjać poszukiwaniu prostych wyjaśnień i wskazaniu „winnych" własnych problemów. Badania wskazują, że negatywne doświadczenia rozwojowe (np. doświadczanie bullyingu w szkole) mogą odgrywać ważną rolę w procesie radykalizacji.
- **Niedostatecznie rozwinięte krytyczne myślenie**. Młodzi ludzie dopiero rozwijają umiejętność oceny wiarygodności informacji, rozpoznawania

manipulacji oraz konfrontowania różnych punktów widzenia. Z tego względu mogą łatwiej przyjmować uproszczone lub skrajne interpretacje rzeczywistości.
- **Atrakcyjność radykalnych narracji**. Ekstremistyczne przekazy często oferują proste odpowiedzi na złożone problemy, wyraźny podział na „dobrych" i „złych" oraz poczucie wyjątkowej misji. Takie komunikaty mogą być szczególnie atrakcyjne dla młodych osób poszukujących znaczenia i sprawczości.

Na brak naturalnych struktur chroniących takich, jak rodzice czy wychowawcy, poczucie osamotnienia i izolacji nakłada się dodatkowo **fenomen tzw. internetowego nihilizmu lub *doomerismu*** (przekonania o nieuchronnej katastrofie) propagowanego przez niektóre internetowe społeczności. Rozwój środowisk promujących skrajny pesymizm, beznadzieję i emocjonalne wycofanie to jedno z bardziej niepokojących zjawisk współczesnej globalnej sieci (Ciesiołkiewicz, 2026). Rozwija się ono szczególnie w zamkniętych społecznościach online, w których frustracja, samotność i poczucie życiowej porażki stają się fundamentem wspólnej tożsamości.

W takich przestrzeniach:

- **Normalizuje się destrukcję.** Emocje takie, jak skrajny smutek, złość i gniew przestają być traktowane jako sygnał alarmowy wymagający wsparcia, pomocy psychologicznej czy zmiany. Zamiast tego zaczynają być traktowane jako naturalny stan rzeczy i nieunikniona odpowiedź na świat postrzegany jako niesprawiedliwy, pozbawiony wartości lub wrogi.
- **Przemoc uznaje się za sposób wyjścia z trudności.** Przemoc, autodestrukcja czy samobójstwo przedstawiane są jako forma rozwiązania osobistych kryzysów. W skrajnych przypadkach brutalne działania bywają ukazywane jako logiczna metoda na odzyskanie kontroli, zwrócenie na siebie uwagi lub nadanie znaczenia własnemu cierpieniu.
- **Dokonuje się manipulacji emocjami.** Dla osób młodych, przeżywających samotność bądź kryzysy tożsamościowe, podatnych na wpływ, takie środowiska mogą stanowić szczególnie silną pułapkę emocjonalną. Zamiast realnego wsparcia otrzymują narracje, które jeszcze wzmacniają poczucie beznadziei, utrwalają negatywne przekonania i stopniowo przesuwają granice akceptacji wobec destrukcyjnych zachowań.

Nie zaczyna się od ekstremizmu. Jak nastolatki trafiają na radykalną ścieżkę?

Współczesna rekrutacja do środowisk ekstremistycznych rzadko przypomina bezpośrednie nakłanianie do przemocy. Zwykle jest to stopniowy proces,

który rozpoczyna się w miejscach dobrze znanych młodym ludziom: w mediach społecznościowych, grach online, internetowych społecznościach czy komunikatorach.

Pierwszym krokiem często nie jest kontakt z rekruterem, lecz kontakt z treściami. Algorytmy platform internetowych mogą podsuwać użytkownikom coraz bardziej kontrowersyjne lub skrajne materiały na podstawie ich aktywności. Osoba, która zaczyna interesować się określonym tematem, może z czasem trafiać do środowisk promujących radykalne narracje.

Gdy młody człowiek zaczyna angażować się w takie treści, może zostać zauważony przez członków społeczności ekstremistycznych jako osoba podatna na dalsze oddziaływanie. Kontakt zazwyczaj nie zaczyna się od ideologii czy nawoływania do przemocy. Rozmowy zwykle dotyczą wspólnych zainteresowań, poczucia humoru, gier, filmów czy codziennych problemów. Ich celem jest zbudowanie zaufania, relacji i poczucia przynależności. Szczególnie sprzyjającym środowiskiem są gry online i zamknięte grupy dyskusyjne, gdzie relacje mogą rozwijać się przez długi czas poza uwagą rodziców i opiekunów.

Coraz częściej proces radykalizacji odbywa się nie w ramach formalnych organizacji, lecz w niewielkich społecznościach rówieśniczych funkcjonujących online. Młodzi ludzie poszukujący akceptacji, uznania lub miejsca, w którym będą czuć się ważni, mogą być szczególnie podatni na wpływ takich grup.

Środowiska ekstremistyczne umiejętnie wykorzystują także mechanizmy charakterystyczne dla kultury cyfrowej. Jednym z nich jest potrzeba widoczności i zdobywania uwagi. Działania podejmowane przez członków grup są nagrywane, transmitowane i komentowane przez innych użytkowników. Im większe zainteresowanie wzbudza dana osoba, tym większe uznanie może zdobyć w grupie.

Drugim mechanizmem jest tzw. grywalizacja przemocy. Aktywność członków społeczności zaczyna przypominać zdobywanie kolejnych poziomów czy punktów. Za przekraczanie norm, podejmowanie ryzykownych działań lub demonstrowanie lojalności wobec grupy można zyskać status, rozpoznawalność i aprobatę innych użytkowników. Początkowo mogą to być pozornie niewinne zadania lub prowokacje, jednak z czasem oczekiwania grupy mogą się zwiększać, prowadząc do coraz bardziej radykalnych zachowań.

W efekcie przemoc i łamanie norm społecznych zaczynają funkcjonować jako sposób zdobywania pozycji oraz uznania. W świecie internetu, gdzie działania mogą być obserwowane przez szeroką publiczność i natychmiast nagradzane komentarzami, reakcjami czy udostępnieniami, mechanizm ten staje się szczególnie silny. To właśnie połączenie potrzeby przynależności, uznania oraz internetowej widoczności sprawia, że niektóre młode osoby stają się

podatne na wpływ środowisk ekstremistycznych i stopniowo angażują się w coraz bardziej radykalne działania.

Od kontaktu do kontroli. Jak grupy zdobywają wpływ na młodych ludzi?

1. Zainteresowanie i pierwszy kontakt

Proces często zaczyna się od pozornie niewinnych treści związanych z tematami budzącymi silne emocje: poczuciem niesprawiedliwości, konfliktami społecznymi, teoriami spiskowymi, tematyką przemocy czy kryzysem tożsamości. Algorytmy mediów społecznościowych mogą stopniowo podsuwać coraz bardziej skrajne materiały osobom, które wykazują zainteresowanie podobnymi treściami.

2. Budowanie relacji i zaufania

Kolejnym etapem jest nawiązanie kontaktu przez członków społeczności ekstremistycznej. Rozmowy zwykle nie dotyczą od razu ideologii. Punktem wyjścia są wspólne zainteresowania, gry, memy, humor czy codzienne problemy. Celem jest stworzenie poczucia bezpieczeństwa, akceptacji i przynależności. Rekruter stara się stać dla młodej osoby ważnym rozmówcą lub mentorem.

3. Tworzenie poczucia wspólnoty

Gdy relacja zostanie zbudowana, młoda osoba zaczyna być włączana do zamkniętych społeczności internetowych. Grupy te często posługują się własnym językiem, memami, symbolami i kodami kulturowymi. Powstaje silne poczucie przynależności oraz przekonanie, że grupa rozumie jej problemy lepiej niż rodzina, szkoła czy rówieśnicy.

4. Stopniowa normalizacja skrajnych poglądów

Na tym etapie radykalne treści nie są przedstawiane wprost. Następuje stopniowe przesuwanie granic poprzez żarty, ironiczne komentarze, memy lub pozornie niewinne dyskusje. Z czasem coraz bardziej skrajne poglądy zaczynają wydawać się normalne i akceptowalne. Powstaje tzw. „bańka informacyjna", w której młoda osoba ma kontakt przede wszystkim z przekazami wzmacniającymi określoną narrację i traci dostęp do innych treści.

5. Wzmacnianie tożsamości i podział „my–oni"

Następnie pojawia się silna narracja tożsamościowa. Grupa przedstawia siebie jako wyjątkową, odważną lub „znającą prawdę", podczas gdy osoby spoza grupy są prezentowane jako zagrożenie, przeciwnicy lub osoby zmanipulowane. Taki podział wzmacnia lojalność wobec społeczności i utrudnia kwestionowanie jej przekonań.

6. Testowanie lojalności i trening przekraczania granic

Po zdobyciu zaufania grupa może zachęcać do wykonywania coraz bardziej angażujących działań. Początkowo mogą to być „niewinne" aktywności, które mają sprawdzić gotowość do podporządkowania się poleceniom oraz budować nawyk wykonywania kolejnych instrukcji bez zadawania pytań: udostępnianie materiałów, publikowanie komentarzy w sieci, złamanie szkolnego regulaminu, czy wykonanie zadania wymagającego zachowania tajemnicy przed rodzicami. W kolejnych etapach zadania mogą stawać się coraz bardziej ryzykowne lub szkodliwe. Mogą obejmować prowokowanie konfliktów (np. z nauczycielami czy rodzicami), nękanie innych osób w sieci, niszczenie mienia, udział w niebezpiecznych wyzwaniach internetowych czy dokumentowanie zachowań naruszających normy społeczne (np. przemoc wobec zwierząt). Istotą tego procesu jest stopniowe zwiększanie poziomu zaangażowania, tak aby każde kolejne działanie wydawało się jedynie niewielkim krokiem dalej niż poprzednie.

7. Aktywne zaangażowanie

W części przypadków proces prowadzi do pełnej identyfikacji z ideologią i aktywnego udziału w działaniach grupy. W środowiskach internetowych szczególnie silnie działa mechanizm nagradzania: uwagę, popularność i status można zdobywać poprzez coraz bardziej kontrowersyjne lub radykalne zachowania.

Grupy ekstremistyczne coraz częściej wykorzystują techniki znane doskonale z przestępczości internetowej, takie jak grooming, manipulacja emocjonalna, szantaż materiałami intymnymi (*sextortion*) czy wykorzystywanie seksualne. Celem nie jest jednak w tym przypadku wykorzystanie seksualne samo w sobie, lecz zwiększenie podatności dzieci na wpływ i kontrolę. W niektórych środowiskach, takich jak np. grupa 764 materiały uzyskane poprzez szantaż lub wykorzystanie seksualne wykorzystywane są przejmowania kontroli, wywierania presji, szantażowania i zmuszania młodych ludzi do określonych działań, a także do rekrutacji kolejnych osób i pogłębiania procesu radykalizacji.

Sygnały ostrzegawcze mogące świadczyć o podatności na radykalizację

W codziennej pracy nauczyciele i pedagodzy mają możliwość obserwowania zmian w sposobie myślenia, komunikacji i funkcjonowania uczniów. Pojedynczy objaw nie musi oznaczać problemu, jednak nagromadzenie kilku z nich, ich nagłe nasilenie lub utrzymywanie się przez dłuższy czas może wymagać bliższego przyjrzenia się sytuacji ucznia.

Do sygnałów, które powinny zwrócić Twoją uwagę, należą:

- rosnące zainteresowanie teoriami spiskowymi i treściami podważającymi fakty,
- izolowanie się od rówieśników, rodziny lub dotychczasowych grup społecznych,
- częsty kontakt z nieodpowiednimi treściami online, zwłaszcza promującymi nienawiść, przemoc lub skrajne poglądy,
- silne przekonanie o byciu prześladowanym, atakowanym lub dyskryminowanym,
- wyrażanie uprzedzeń, stereotypów lub dyskryminujących opinii wobec innych osób i grup,
- nagła zmiana zachowania, zainteresowań lub sposobu komunikowania się,
- gwałtowna zmiana wizerunku, pojawienie się symboli, ubrań lub innych oznaczeń związanych ze skrajnymi grupami ideologicznymi albo subkulturami promującymi nienawiść,
- fascynacja osobami, grupami lub ruchami głoszącymi skrajne poglądy,
- posługiwanie się narracją opartą na podziale świata na „my" i „oni",
- poszukiwanie winnych, tłumaczenie własnych niepowodzeń lub problemów działaniem konkretnej grupy społecznej, narodowej, religijnej czy politycznej.

Ważne! Wymienione powyżej zachowania nie oznaczają, że uczeń jest zradykalizowany ani że stanowi zagrożenie. Są to raczej sygnały wskazujące, że może znajdować się w grupie podwyższonego ryzyka i potrzebować większej uwagi, wsparcia oraz rozmowy.

Kiedy ryzyko staje się wysokie?

Większość uczniów, którzy interesują się kontrowersyjnymi tematami, przechodzą kryzys tożsamościowy lub wyrażają silne emocje, nie stanowi zagrożenia. O wysokim ryzyku mówimy wtedy, gdy pojawiają się oznaki przechodzenia od poglądów do akceptacji lub planowania przemocy. Szczególny niepokój powinny wzbudzić sytuacje, w których uczeń:

- otwarcie popiera przemoc jako sposób rozwiązywania problemów,
- gloryfikuje sprawców zamachów, aktów przemocy lub organizacje ekstremistyczne,
- nawołuje do nienawiści wobec określonych grup osób,
- werbalnie lub fizycznie atakuje inne osoby ze względu na ich rasę, pochodzenie, religię, orientację psychoseksualną itp.,
- rozpowszechnia materiały propagandowe lub treści ekstremistyczne,

- deklaruje chęć „ukarania", „eliminacji" lub skrzywdzenia innych,
- poszukuje informacji o sposobach przeprowadzania aktów przemocy, materiałów dotyczących ataków, broni lub sposobów wyrządzania krzywdy, sporządza planów, list celów lub gróźb,
- podejmuje próby kontaktu z grupami ekstremistycznymi lub aktywnie uczestniczy w takich społecznościach,
- nakłania inne osoby do wstępowania do organizacji terrorystycznych lub wspierania ich działalności.

Ważne! Jeżeli pojawiają się oznaki wysokiego ryzyka, zwłaszcza związane z akceptacją przemocy, groźbami lub planowaniem działań mogących zagrażać bezpieczeństwu innych osób, szkoła powinna niezwłocznie uruchomić obowiązujące procedury bezpieczeństwa i skorzystać ze wsparcia odpowiednich specjalistów oraz właściwych służb. Nie należy pozostawiać takich sygnałów bez reakcji.

Oswajanie przemocy

Pozyskanie młodej osoby do grupy jest zwykle dopiero pierwszym etapem oddziaływania. Aby utrzymać jej zaangażowanie i wzmacniać lojalność wobec społeczności, wiele środowisk stopniowo oswaja uczestników z treściami, które wcześniej mogły wydawać się szokujące, kontrowersyjne lub nieakceptowalne. Jednym z kluczowych mechanizmów tego procesu jest oswajanie przemocy.

Współcześnie opowieści o przestępstwach i ich sprawcach stały się częścią kultury popularnej. Filmy dokumentalne, podcasty i materiały typu true crime pozwalają lepiej zrozumieć mechanizmy przemocy, błędy systemowe czy konsekwencje działań sprawców. Tego rodzaju treści mogą pełnić funkcję edukacyjną i profilaktyczną. Problem pojawia się wtedy, gdy zainteresowanie przestępczością zaczyna przesuwać się od analizy i refleksji w stronę fascynacji sprawcą. W części internetowych społeczności dochodzi do estetyzowania przemocy i budowania wokół sprawców atmosfery wyjątkowości. Zjawisko to jest szczególnie widoczne w społecznościach określanych jako **TCC (True Crime Community)**, których część skupia się nie na ofiarach i skutkach przestępstw, lecz na idealizowaniu, romantyzowaniu lub gloryfikowaniu sprawców. Zamachowcy, seryjni mordercy czy inni przestępcy przestają być w tych grupach postrzegani przez pryzmat wyrządzonej krzywdy, a zaczynają funkcjonować jako bohaterowie, ikony lub postacie warte naśladowania.

Podobny mechanizm wykorzystują środowiska ekstremistyczne. Zamiast otwarcie zachęcać do przemocy, często stopniowo oswajają z nią odbiorców. W materiałach publikowanych w sieci przemoc bywa przedstawiana jako coś

ekscytującego, uzasadnionego lub koniecznego. Sprawcy aktów terroru czy ataków motywowanych ideologicznie są prezentowani jako osoby odważne, inteligentne lub niezrozumiane przez otoczenie. W ten sposób uwaga odbiorców przesuwana jest z ofiar i skutków przemocy na narrację skupioną na sprawcy.

Niektóre społeczności internetowe koncentrują się również na rozpowszechnianiu brutalnych materiałów przedstawiających cierpienie, wypadki czy akty przemocy. Regularny kontakt z takimi treściami może prowadzić do stopniowego obniżania wrażliwości na krzywdę innych osób. Dla części młodych ludzi staje się to punktem wejścia do środowisk, które wykorzystują przemoc jako element budowania tożsamości grupowej.

Jak rozpoznać sygnały oswajania przemocy?

Samo zainteresowanie tematyką przestępczości, historią głośnych spraw czy psychologią sprawców nie musi być sygnałem ostrzegawczym. Niepokój powinny budzić sytuacje, w którym przemoc przestaje budzić sprzeciw, a zaczyna być postrzegana jako coś normalnego, interesującego lub usprawiedliwionego.

Warto zwracać uwagę na następujące sygnały:

- **Bagatelizowanie skutków przemocy:** nastolatek mówi o brutalnych wydarzeniach bez emocji, traktuje je jak rozrywkę lub koncentruje się wyłącznie na ich „spektakularnym" charakterze, pomijając cierpienie ofiar.
- **Fascynacja sprawcami przemocy:** sprawcy zaczynają być przedstawiani jako osoby godne podziwu, wyjątkowe, niezrozumiane lub warte naśladowania.
- **Powielanie narracji usprawiedliwiających przemoc**: pojawiają się stwierdzenia takie jak: „miał powody", „nie miał innego wyjścia", „społeczeństwo samo go do tego doprowadziło" itp.
- **Regularne poszukiwanie coraz bardziej brutalnych treści:** dotychczasowe materiały przestają być wystarczająco atrakcyjne, a użytkownik szuka bardziej drastycznych nagrań, zdjęć lub relacji przedstawiających krzywdę i cierpienie.
- **Humor oparty na przemocy i cierpieniu innych:** udostępnianie memów, żartów lub komentarzy wyśmiewających ofiary przemocy może świadczyć o obniżającej się wrażliwości na krzywdę.
- **Brak empatii wobec ofiar:** w rozmowach uwaga skupia się wyłącznie na sprawcy, jego motywacjach czy przeżyciach, podczas gdy doświadczenia i cierpienie ofiar są ignorowane lub umniejszane.

- **Akceptowanie przemocy jako skutecznego sposobu działania:** coraz częściej pojawiają się przekonania, że użycie siły jest uzasadnioną metodą rozwiązywania konfliktów, walki o swoje racje czy zdobywania rozgłosu.

Budowanie odporności na wpływy ideologiczne

Badania wskazują, że jednym z najważniejszych czynników chroniących młodzież przed radykalizacją jest wysoki poziom dobrostanu psychicznego i społecznego. Młodzi ludzie, którzy doświadczają poczucia bezpieczeństwa, przynależności oraz wsparcia ze strony rodziny, szkoły i społeczności lokalnej, są mniej podatni na wpływ grup i ideologii ekstremistycznych. Szczególne znaczenie ma rozwijanie odporności psychicznej (rezyliencji), rozumianej jako zdolność do radzenia sobie z trudnościami, stresem i niepowodzeniami. Osoby posiadające tę kompetencję potrafią skuteczniej kontrolować emocje, rozwiązywać konflikty oraz podejmować konstruktywne decyzje, co zmniejsza ryzyko angażowania się w zachowania skrajne. Dlatego coraz częściej działania profilaktyczne ukierunkowane na wzmacnianie dobrostanu i rezyliencji młodzieży są traktowane jako ważny element przeciwdziałania radykalizacji. Podejście to zakłada wspieranie młodych ludzi w budowaniu zasobów ochronnych: poczucia sensu, sprawczości, przynależności i własnej wartości, a nie wyłącznie identyfikowanie i monitorowanie zagrożeń. Przykładem są kraje nordyckie, w których wzmacnianie dobrostanu młodzieży, odporności psychicznej, kompetencji demokratycznych i dialogu zostało uznane za jeden z kluczowych celów profilaktyki ekstremizmu. W Finlandii działania te zostały wpisane w praktykę instytucji edukacyjnych, a podobne inicjatywy są realizowane również w innych państwach regionu nordyckiego (Haghish i in., 2023). Kluczowe elementy takich strategii obejmują:

- **Wzmacnianie kompetencji cyfrowych i rozwijanie kontrnarracji**

  Młodzi ludzie powinni być edukowani na temat zagrożeń związanych z radykalizacją w środowisku internetowym oraz wyposażani w umiejętności krytycznego myślenia, które pozwolą im rozpoznawać propagandę i treści ekstremistyczne.

- **Wzmacnianie działań opartych na społeczności lokalnej**

  Społeczności lokalne odgrywają kluczową rolę w zapobieganiu radykalizacji. Programy wspierające spójność społeczną, mentoring oraz aktywne zaangażowanie młodzieży mogą tworzyć alternatywne ścieżki rozwoju dla osób znajdujących się w grupie ryzyka.

- **Zwiększanie świadomości rodziców i edukatorów**

  Nauczyciele i rodzice powinni posiadać wiedzę oraz narzędzia umożliwiające rozpoznawanie wczesnych sygnałów radykalizacji i podejmowanie adekwatnych działań wspierających.

- **Inwestowanie we wsparcie psychologiczne**

  Wielu zradykalizowanych młodych ludzi zmaga się z problemami zdrowia psychicznego, doświadczeniami traumatycznymi lub kryzysami osobistymi. Zapewnienie dostępu do poradnictwa psychologicznego i sieci wsparcia może zmniejszać ich podatność na wpływ ideologii ekstremistycznych.

Gdy uczeń zaczyna wyrażać skrajne poglądy

W rozmowie z młodą osobą najważniejsze jest zachowanie relacji, okazanie zainteresowania i stworzenie przestrzeni do refleksji. Twoim celem nie jest wygranie dyskusji ani natychmiastowa zmiana poglądów ucznia, lecz zrozumienie jego sposobu myślenia, źródeł przekonań i związanych z nimi emocji. Konfrontacja, zawstydzanie czy ośmieszanie poglądów mogą wzmacniać poczucie wykluczenia i skłaniać młodą osobę do dalszego zamykania się w środowiskach ekstremistycznych. Podejście oparte na dialogu, aktywnym słuchaniu i rozwijaniu krytycznego myślenia jest uznawane za bardziej skuteczne.

Zadawaj pytania zamiast wygłaszać oceny

Unikaj stwierdzeń takich jak: „Nie masz racji", „To nieprawda", „To niebezpieczne poglądy".

Taka reakcja może wywołać postawę obronną, złość lub wycofanie się z rozmowy. Zamiast tego zapytaj: „Co sprawiło, że zacząłeś(-aś) tak myśleć?", „Skąd wzięło się Twoje zainteresowanie tym tematem?", „Jak doszedłeś/doszłaś do takiego wniosku?".

Takie pytania pomagają rozwijać refleksję i myślenie krytyczne, które są uznawane za jeden z kluczowych czynników chroniących przed radykalizacją.

Oddzielaj emocje od ideologii

Pod radykalnymi wypowiedziami często kryją się silne uczucia: poczucie krzywdy, niesprawiedliwości, samotności lub potrzeba przynależności. Nawet jeśli nie zgadzasz się z poglądami ucznia, daj mu do zrozumienia, że dostrzegasz jego trudne emocje. Zamiast „Martwią mnie Twoje poglądy", powiedz: „Zauważyłem, że ostatnio jesteś bardziej wycofany(-a) i rozdrażniony(-a). Czy coś się dzieje?", „Widzę, że ten temat budzi w Tobie dużo emocji.", „Co najbardziej Cię złości w tej sytuacji?", „Jakich zmian chciał(a)byś naprawdę?".

Zachęcaj do analizy informacji

Wykorzystuj dyskusję do rozwijania umiejętności oceny źródeł, rozpoznawania manipulacji i stereotypów. Jeśli uczeń mówi: „Wszyscy przedstawiciele tej grupy są zagrożeniem", powiedz, np.: „Mówisz o bardzo dużej grupie ludzi. Jakie dowody potwierdzają to twierdzenie?", „Czy znasz przykłady osób z tej grupy, które nie pasują do tego obrazu?", „Jak odróżnić fakt od opinii w tej informacji?".

Zachęcaj do rozwijania i wyjaśniania swoich myśli

Nie zakładaj, że rozumiesz, co uczeń ma na myśli. Dopytywanie pomaga zarówno lepiej zrozumieć ucznia, jak i zachęca go do refleksji nad własnymi przekonaniami. Możesz zrobić to na przykład tak: „Czy możesz wyjaśnić to dokładniej?", „Możesz podać przykład?", „Co oznacza dla Ciebie to słowo?", „Jak rozumiesz pojęcie sprawiedliwości/wolności itp.?".

Pomagaj odróżniać fakty od opinii

Jednym z najważniejszych działań profilaktycznych jest rozwijanie kompetencji krytycznego myślenia. Pytaj: „Skąd wiesz, że to prawda?", „Na jakich informacjach opierasz tę opinię?", „Co w tym stwierdzeniu jest faktem, a co interpretacją?", „Czy istnieją dane, które pokazują coś innego?".

Pomóż poszukać innych perspektyw

Osoby radykalizujące się często postrzegają świat w kategoriach „my" i „oni", a także mają trudność z uwzględnianiem odmiennych punktów widzenia. Tu pomocne mogą okazać się pytania: „Jak ktoś o innych poglądach odpowiedziałby na ten argument?", „Dlaczego część ludzi może postrzegać tę sprawę inaczej?", „Czy można interpretować tę sytuację w inny sposób?".

Nie bój się przyznać, że czegoś nie wiesz

Nie musisz być ekspertem(-ką) od wszystkich tematów. Jeśli nie masz wiedzy o danej sprawie, powiedz otwarcie: „Nie znam dobrze tego zagadnienia. Może sprawdźmy je razem?", „Chciałbym dowiedzieć się więcej. Poszukajmy wiarygodnych źródeł", „Porozmawiam z osobą, która specjalizuje się w tym obszarze i wrócimy do tego tematu". Takie podejście modeluje postawę otwartości i odpowiedzialnego poszukiwania wiedzy.

Reaguj na akceptację i usprawiedliwianie przemocy

Jeżeli uczeń zaczyna usprawiedliwiać przemoc wobec osób lub grup, nie ignoruj tego. Zareaguj: „Powiedziałeś(-aś), że przemoc może być potrzebna. Co sprawia, że uważasz ją za rozwiązanie?", „Jakie mogą być konsekwencje dla osób, których to dotyczy?", „Czy istnieją inne sposoby osiągania zmian społecznych?".

Gdy w zachowaniu ucznia pojawiają się sygnały wysokiego ryzyka, postępuj zgodnie z procedurami ochrony dziecka i bezpieczeństwa obowiązującymi w waszej szkole.

- **Nie normalizuj mowy nienawiści i przemocy**

Otwartość na rozmowę nie oznacza akceptacji wszystkich wypowiedzi. W takiej sytuacji warto powiedzieć: „Chcę zrozumieć Twoje stanowisko, ale nie mogę zgodzić się na obrażanie czy poniżanie innych osób", „Możemy rozmawiać o Twoich poglądach, ale nie o usprawiedliwianiu przemocy wobec ludzi". To pozwala zachować równowagę między dialogiem a stawianiem jasnych granic.

- **Gdy emocje są bardzo silne, zmień temat**

Jeżeli rozmowa staje się zbyt napięta, warto chwilowo odejść od trudnego tematu. Powiedz: „Widzę, że ta rozmowa budzi dużo emocji", „Wrócimy do tego za chwilę. Najpierw spróbujmy trochę ochłonąć", „Opowiedz mi co wydarzyło się w ostatnim tygodniu".

Zmniejszenie napięcia może pomóc w kontynuowaniu rozmowy w bardziej konstruktywny sposób.

- **Nie obiecuj pełnej poufności**

Jeżeli uczeń ujawnia informacje wskazujące na: możliwość zastosowania przemocy, planowanie działań przestępczych, zagrożenie dla siebie lub innych, masz obowiązek przekazać sprawę dalej zgodnie z procedurami ochrony dziecka i bezpieczeństwa. Warto wtedy jasno zakomunikować: „To, o czym rozmawiamy, traktuję z szacunkiem i dyskrecją. Jeśli jednak uznam, że Tobie lub komuś innemu grozi niebezpieczeństwo, będę musiał(-a) poszukać dodatkowej pomocy".

Pamiętaj! Najpierw buduj relację, potem skłaniaj do refleksji. Młody człowiek rzadko porzuca radykalne przekonania dlatego, że ktoś mu powiedział, że się myli. Częściej zmienia sposób myślenia dzięki rozmowom, które rozwijają zaufanie, krytyczne myślenie i kontakt z różnorodnymi perspektywami.

Ważne

W przypadku uczniów wykazujących zainteresowanie środowiskami takimi jak 764 lub innymi społecznościami promującymi przemoc, samookaleczanie, zachowania samobójcze czy ekstremalne formy manipulacji, **sama rozmowa wspierająca nie jest wystarczającą formą reakcji**. Choć budowanie relacji i dialogu z uczniem pozostają niezwykle ważne, W tym przypadku **nie mamy do czynienia z dyskusją**

o poglądach politycznych czy religijnych, lecz z potencjalnym zagrożeniem zdrowia lub życia dziecka.

Jeśli masz podejrzenia, że uczeń może być związany z grupą tego rodzaju, konieczne może okazać się niezwłoczne uruchomienie procedur obowiązujących w szkole: poinformowanie pedagoga lub psychologa szkolnego, dyrekcji oraz rodziców lub opiekunów, a w razie potrzeby także właściwych służb. Priorytetem jest zapewnienie bezpieczeństwa uczniowi i ograniczenie wpływu środowisk, które mogą zachęcać do autodestrukcji, przemocy lub innych niebezpiecznych zachowań.

BIBLIOGRAFIA

Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego 2024–2025. Wybrane aktywności, (2026), Warszawa: ABW.

Allport G., (1954), *The Nature of Prejudice*. Addison-Wesley Publishing Company, Cambridge.

Borum R., (2003), Understanding the terrorist mindset, FBI Law Enforcement Bulletin, 72(7), s. 7–10.

Ciesiołkiewicz K., (2026), *Weaponizacja osób małoletnich i młodych dorosłych. Nowe zagrożenia dla bezpieczeństwa wewnętrznego*, Warszawa: Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej i Uczelnia Korczaka.

Europol, (2026a), European Union Terrorism Situation and Trend Report, Publications Office of the European Union, Luxembourg.

Europol, (2026 b), *Europol-led action against nihilistic violent extremist network „The Com"*.

Haghish E. F., Obaidi M., Strømme T., Bjørgo T., Grønnerød C., (2023), *Mental Health, Well-Being, and Adolescent Extremism: A Machine Learning Study on Risk and Protective Factors*. Research on child and adolescent psychopathology, 51(11), s. 1699–1714.

Interpol, *FOCUS|Youth radicalization: an urgent challenge across the global counter-terrorism landscape*.

Ipsos-UNESCO, (2023), *Survey on the Impact of Online Disinformation and Hate Speech*.

Komisja Europejska, DG Migration and Home Affairs, (2026), *Prevention of Radicalisation*.

KRRiT, (2026), *Co Polacy sądzą o edukacji medialnej – badanie KRRiT*, Warszawa.

Ładna A., Kamiński K., Rosłaniec K., Wrońska A., Błażej M., Jankiewicz A., Konopczyński F., Nawrot M., (2025), *Nastolatki. Raport z ogólnopolskiego badania uczniów i rodziców – raport badawczy*, Warszawa: NASK – Państwowy Instytut Badawczy.

McCauley C, Moskalenko S., (2017), *Understanding political radicalization: The two-pyramids model*, American Psychologist, Vol. 72, No. 3, s. 205–216.

Moghaddam F. M., (2005), *The Staircase to Terrorism: A Psychological Exploration*, American Psychologist, Vol. 60, No. 2, s. 161–169.

Rada Europy (1997), *Recommendation No. R (97) 20 of the Committee of Ministers to Member States on "Hate Speech"*.

UNESCO, (2016), *A Teacher's guide on the prevention of violent extremism*, The United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization, Paris.